

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 43 (520)

26 PAŹDZIERNIKA 2001 R.

Cena detaliczna 1,80 zł w tym VAT 7%

Janusz Szuber

MUR

Coraz częstsze rozstania,
Coraz krótsze spotkania,
Czas nędzny lamentowania.

Coraz więcej boleści,
Pociechą nikt ucha nie pieści,
Liść tylko uschnięty szeleści.

Ciało – duszy schronienie –
Już w żadnej dla innych cenie,
W wątpiach żarzące zwątpienie.

Minione głosy na taśmie
– A niech to piorun trzaśnie –
Dla pustej głowy nim zaśnie.

Podparty psalmu kosturem,
Samotny stoję pod murem,
Pokutnym spętany sznurem.

I na nic mi moje wołanie,
I na kolana padanie
W słów gorzkich wirowanie

Na wieczne nieświętowanie.
Chyba że... Zmartwychwstanie –
Za łaską Twoją, Panie –
Amen



Grobowiec Ludwika Święcha – jeden z ładniejszych na sanockim cmentarzu.

Listopadowy dzień. Feeria najfantastyczniejszych barw liści zaścielających grubym dywanem wąskie cmentarne alejki. I tłumy, które w tym dniu, od rana do późnego wieczora, ciągną w kierunku miejskich nekropoli czy niewielkich cmentarzyków usytuowanych w uroczych zakątkach tej ziemi.

Czas chryzantem

Przyroda tak mądrze wszystko urządziła, że właśnie pod koniec października rozkwitają u nas chryzantemy, ostatnie obok astrów, jesienne kwiaty. Doniczkowe i cięte, białe i złotożółte, są w Polsce kwiatami pamięci. To najczęściej chryzantemami ozdabiamy w dniu Wszystkich Świętych groby naszych najbliższych i przyjaciół, których zabrakło już wśród żywych. A potem na pomnikach, grobowcach i całkiem skromnych mogiłach zapalamy znicze i w późnojesienny wieczór nad wszystkimi cmentarzami i cmentarzycami, jak kraj długi i szeroki, stoi luna światła.

Od wczesnej młodości pamiętamy ten charakterystyczny zapach wędnących liści, świeżych kwiatów i topiącej się stearyny. Dziwny to zapach przywodzący na myśl przemijanie. I dlatego w tym właśnie dniu przychodzi czas refleksji. Wiemy, że życie, ta chwila na ziemi, to jedynie jakiś epizod, ważniejszy lub całkiem prozaiczny. Że, jak napisał francuski historyk **Philippe Ariès** w swej mądrej książce zatytułowanej „Człowiek i śmierć”, umrzemy wszyscy. Bo taka jest kolej życia każdego człowieka. Przychodzimy i odchodzimy, aby spocząć na zawsze w grobie.

Cmentarze, hektary ziemi przeznaczonej wyłącznie dla potrzeb zmarłych. Przywołaliśmy się do ich obecności. Są nieodłącznym elementem w pejzażu naszych miast i wsi. Wydawałoby się, że odwiecznym, choć tak nie jest. Przywołany powyżej autor dzieła o śmierci napisał: „Cywilizacje średniowiecza i epoki nowożytnej, co najmniej do wieku XVII, nie przyznawały zmarłym ani miejsca, ani zwykłych akcesoriów. Są to cywilizacje bez cmentarzy”. Dodajmy, że nekropole dominowały wcześniej, w epoce starożytności i wczesnochrześcijańskiej. Następnie umarli znaleźli miejsce w kościołach (ci znaczni i ważni) oraz na przykościelnych cmentarzach, które później wchłonięte zostały przez rozrastające się miasta.

I oto z początkiem XIX stulecia cmentarz znowu pojawia się w topografii miasta czy wsi. W Sanoku ten tzw. stary, przy ulicy Matejki, w 1857 roku. Natomiast przy Rymanowskiej dokładnie dziewiętnaście lat później. Dzisiaj już mało kto mówi, że idzie na jeden lub drugi z wymienionych powyżej cmentarzy komunalnych. Te dwa od lat stanowią jedną zwartą sanocką nekropolię.

(czak)

Samorządy, miejski i powiatowy, osiągnęły kompromis w sprawie podstawowej opieki zdrowotnej. Od 1 stycznia 2002 r. miasto przejmie lecznictwo otwarte, tworząc Samodzielny Publiczny Miejski Zespół Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Decydenci zapewniają, że pacjenci nie odczują poważniejszych zmian. W mieście nadal będą funkcjonowały cztery przychodnie – przy ulicy Błonie, Lipińskiego, Mickiewicza, Jana Pawła II – i będą w nich przyjmowali ci sami lekarze.

Od 1 stycznia 2002 r.

Miasto przejmuje lecznictwo otwarte

Sanok jest jedną z ostatnich gmin w powiecie, która nie przejęła zadań z zakresu lecznictwa otwartego. Rozmowy między powiatem i miastem w tej sprawie trwały blisko dwa lata. Choć obie rady, miejska i powiatowa, przyjęły stosowne deklaracje, strony miały problemy z wypracowaniem zasad, na jakich miałyby się odbyć przekazanie pracowników, nieruchomości i wyposażenia. Ostatecznie ustalono, że dwa budynki – przy ulicy Lipińskiego i na Błoniach – będą wykorzystywane wspólnie, tzn. będą mieściły się w nich przychodnie i gabinety specjalistyczne. Budynek przy Lipińskiego pozostanie w gestii powiatu (powstanie tam m.in. Powiatowe Centrum Rehabilitacji), a na Błoniach – miasta. Gmina przejmie również tamtejsze laboratorium, które będzie świadczyło usługi dla pacjentów przychodni miejskich.

– W Sanoku rozmowy na temat przekazania lecznictwa otwartego rzeczywiście trwały bardzo długo – mówi **Henryk Przybycień**, dyrektor SPZOZ. – Rozpoczęły się jeszcze za czasów poprzedniej dyrekcji. Na moją prośbę zostały zawieszane, gdyż jako nowy szef miałem koncepcję stworzenia, na bazie podstawowej opieki zdrowotnej, zakładów niepublicznych, które pracowałyby na zasadzie podkontraktów z SPZOZ. Nie udało mi się jednak przekonać do tego pomysłu lekarzy i pozostałego personelu medycznego. Mimo rozmów, spotkań i szkoleń – zaprosiliśmy do Sanoka m.in. osobę z ministerstwa, która wyjaśniała zasady działania niepublicznego zoz-u, a także przedstawicieli zarządu Podkarpackiej Kasy Chorych – nikt nie zdecydował się na stworzenie nowej struktury. Dlatego też

wiosną tego roku poprosiłem o kontynuowanie rozmów w sprawie przekazania miastu lecznictwa otwartego.

Miasto i powiat powołały zespół negocjacyjny, równolegle w SPZOZ przeprowadzono restrukturyzację zatrudnienia (z pracy odeszły m.in. rejestratorki). Po kilku miesiącach udało się osiągnąć porozumienie w najważniejszych kwestiach: liczby pracowników, podziału budynków, zasad użytkowania wspólnych obiektów, przekazania wyposażenia. We wrześniu burmistrz zatrudnił pełnomocnika ds. utworzenia Samodzielnego Publicznego Miejskiego Zespołu Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Kropkę nad i postawili radni podczas ostatniej sesji Rady Miasta przyjmując uchwałę w sprawie utworzenia placówki oraz powołania Rady Społecznej SPMZPOZ. Zgodnie z deklaracjami

zakład powinien zostać zarejestrowany do końca roku.

– Uważam, że nowy zoz wystartuje w bardzo komfortowych warunkach – z optymalną obsadą personalną i bez żadnych zobowiązań finansowych – uważa dyrektor Przybycień. – Przy zachowaniu obecnego zatrudnienia miasto nie powinno mieć problemu z utrzymaniem przychodni. My zaś, jako SP ZOZ, będziemy mogli spokojnie skupić się na najważniejszym dla nas zadaniu: modernizacji i rozbudowie szpitala.

Załoga obawia się czekających ją zmian. – Przede wszystkim każdy zadaje sobie pytanie, czy może liczyć na dalsze zatrudnienie – mówi lek. med. **Ewa Jarczyk-Czarnecka**. – Pytaliśmy o to podczas spotkania z panami burmistrzami i pełnomocnikami ds. powołania SPMZPOZ. Usłyszeliśmy, że do nowego zoz przejdziemy jako całość. Obawy dotyczyły również naszych uposażeń. Nie chodzi oczywiście o żadne podwyżki, raczej o to, aby płace nie uległy zmniejszeniu. Również otrzymaliśmy zapewnienie, że pensje pozostaną na dotychczasowym poziomie. Panowie burmistrzowie mówili, że nic właściwie się nie zmieni. Do nowej firmy przejdziemy na zasadzie porozumienia stron. Były też zapewnienia o współpracy z nami.

Noc dla śpiochów

Wszystkich fanów Morfeusza ucieszy zapewne informacja, że w najbliższą sobotnio-niedzielną noc będą mogli pospać o godzinę dłużej. Wtedy bowiem tradycyjnie już przejdziemy z czasu letniego na zimowy, przesuwając zegarki z godz. 3 na 2. Odrobimy w ten sposób „straconą” godzinę snu z ostatniego weekendu marca.

Jeśli chodzi o indywidualne kontrakty lub utworzenie niepublicznego zoz, zbyt wiele było niewiadomych i zabrakło jednomyślności w środowisku. Nie wiadomo było, jaka będzie sytuacja po wyborach. Czy nie ulegną rozwiązaniu kasy chorych, z którymi mielibyśmy podpisywać kontrakty, czy będziemy w stanie się utrzymać, gdzie mielibyśmy przyjmować, itd. Dlatego też najbardziej optymalnym rozwiązaniem wydawało się pozostanie w strukturach SP ZOZ, a obecnie zoz-u miejskiego. Co dalej będzie, zobaczymy. Sprawa utworzenia zakładu niepublicznego jest otwarta.

(jz)

PROMOCJA!

STARE OKNA W ROZLICZENIU ZA NOWE!

drzwi wewnętrzne - 10%

Okno-Res
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

Sanok ul. Kościuszki 29 tel. (013) 464-14-45

BURSA

czyli akademik po sanocku

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sanoku rodziła się w dużych bólach. Nie służyły jej ani prowincjonalne przepychanki na linii powiat-miasto, ani wielka dziura budżetowa, pogłębiona przez katastrofalną powódź. Hołubiona przez jednych, postawiana i dyskredytowana przez drugich w końcu stała się faktem, wprowadzając Sanok do grona miast akademickich. Nadal jednak boryka się z dużymi problemami, głównie natury finansowej, choć nie tylko. Jednym z nich już na starcie stała się bursa.

Dokończenie na str. 7.

FOTO



PROMOCJA
FILM KONICA
36/200
9,90 zł

Najniższe ceny zdjęć już od 0,19 zł

Oferujemy również biżuterię, ozdoby do włosów i rajstopy

Plac św. Michała
(przy postoju taksówek,
wejście poniżej sklepu Reebok)

Wspólne obchody

W Sanoku gościła z roboczą wizytą delegacja Niemieckiego Czerwonego Krzyża z Dieburga: **Ralf Bertram, Klaus Sauerwein, Kurt Friedrich, Jürgen Ruppert, Achim Bertram** z żoną **Kamila**, sanoczką, która pełniła rolę tłumacza. Celem wizyty było uzgodnienie przyszłorocznych obchodów 20-lecia kontaktów między Oddziałem Niemieckiego Czerwonego Krzyża w Dieburgu a Zarządem Rejonowym PCK w Sanoku. Wstępnie uzgodniono, że w kwietniu 2002 r. zostanie zorganizowany festyn dla mieszkańców Sanoka, a we wrześniu – Dieburga. Obie imprezy sfinansują Niemcy. W czasie wizyty goście spotkali się również z pracownikami PCK i Radą Młodzieżową. Na pamiątkę otrzymali medale wybite z okazji 80-lecia Ruchu Młodzieżowego PCK.

Kontakty między obiema organizacjami zostały nawiązane w 1981 r. przez **Hansa Knaufa**, który w stanie wojennym organizował pomoc dla mieszkańców Sanoka. Z okazji rocznicy zamierza on przebyć na rowerze trasę Dieburg – Sanok liczącą ponad 1300 km.

O ochronie Bieszczadów

Głównym tematem czwartego z kolei spotkania w ramach Forum bieszczadzkiego, które odbyło się (17 bm.) w Ustrzykach Górnych, była ochrona środowiska w Bieszczadach.

Uczestnicy Forum dyskutowali m.in. o monitorowaniu poziomu zanieczyszczeń Sanu jako elementu stymulującym działania na rzecz czystości wód w Bieszczadach (prelegenci: **Leszek Tomaszewicz** i **Tadeusz Pióro**) oraz niekonwencjonalnych, odnawialnych źródłach energii: ekologicznym paliwie z rzepaku (**Zenon Stryjak**), pozyskiwaniu energii z wody i wiatru (**Bogumił Kosteczek**) i elektrowniach słonecznych na przykładzie hotelu PTTK w Ustrzykach Górnych (**Józef Szymbara**). Omówiono także zmechanizowane formy turystyki – samochody terenowe, motocross – w aspekcie ochrony środowiska bieszczadzkiego (**Adam Kalemba**) oraz problemy związane z budową gazociągu jamalskiego.

Członkowie Forum powołali komisję ds. ochrony środowiska, ustalili też tematy kolejnego spotkania, którymi będą komunikacja publiczna i prywatna oraz telekomunikacja.

Kuszenie turystów

Po raz kolejny Sanok prezentuje się na targach turystycznych TOUR SALON w Poznaniu. Czterodniowa impreza rozpoczęła się wczoraj i potrwa do niedzieli. Na przygotowanym wspólnie z Starostwem Powiatowym i gminą Sanok stoisku promowane są walory miasta i okolicy. Tym razem nie powinno zabraknąć materiałów reklamowych, których dużą ilość dostarczyli właściciele firm związanych z turystyką.

Szerzej o wystawie w następnym „TS”.

Pomóżmy Afganistanowi!

Ponad półtora miliona Afgańczyków opuściło swoje domy. Koczują w Pakistanie, na terenach przygranicznych albo gdzieś pomiędzy. Mary Robinson, ONZ-owska komisarka ds. praw człowieka mówi, że Afgańczykom grozi śmierć głodowa. Prawdziwy dramat może rozegrać się zimą...

Akcję pomocy dla uchodźców organizuje m.in. Polski Czerwony Krzyż. Wpłaty można kierować na konto: BIG Bank Gdański SA I O. Warszawa 11601029-30206050 z dopiskiem „Pomoc humanitarna dla Afganistanu”.

Rozstrzygnięty został konkurs na najpiękniejszy ogród i balkon w mieście. Komisje miały trudny orzech do zgrzybnienia, wszystkie odwiedzane miejsca prezentowały się wspaniale i wszędzie było widać ogromny wkład właścicieli, bez względu na to, czy ogródek liczył metrów kilka czy kilkaset.

Najpiękniejsze ogrody i balkony

– Najchętniej nagrodzilibyśmy wszystkich – stwierdza **Anna Wanieli-Nicpoń**, członkini komisji oceniającej ogrody. Jurorzy odwiedzili w sumie 26 posesji. Największe uznanie zyskał ogród **Jana Zawadzkiego**. Następnie **Alicji Rapaly, Ryszarda Zawadzkiego i Witolda Szarzyńskiego**. Specjalne wyróżnienie otrzymała **Władysława Nabywaniec**, właścicielka niezwyklej kolekcji roślin. – Zwycięski ogród zachwycał nas swoim ukształtowaniem. Jest to ogród typu tarasowego, ładnie zakomponowany, z pięknymi nasadzeniami. Na górze przechodzi w las, w którym właściciele zbierają własne grzyby... W podob-

podobnie jak kolekcja roślin pani **Nabywaniec**.

W kategorii balkonów oceniano 15 „wiszących ogrodów”. Nagrody przyznano: **Leszkowi Roszniowskiemu, Elżbiecie Patent, Iwonie Różyckiej, Jadwidze Domaradzkiej, Małgorzacie Wołoszyn i Zofii Barbarze**. – *Balkony utrzymane były w różnych tonacjach kolorystycznych, zwracały uwagę piękne rośliny – begonie, pelargonie, słoneczniki, lobelie – często z własnych hodowli – zauważa Maria Kępa*, jedna z jurerek.

Organizatorem konkursu było Towarzystwo Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej wspólnie z Sanocką Spółdzielnią



Zwycięski balkon państwa Roszniowskich.

nym klimacie utrzymany jest ogród pana **Ryszarda Zawadzkiego**. Ogród pani **Rapalowej**, widoczny z ul. **Lipińskiego** jest prawdziwą wizytówką miasta. Natomiast rozległy ogród pana **Szarzyńskiego** zasługuje na osobną opowieść,

Mieszkaniołą. Pokłosiem konkursu jest wystawa w ODK Puchatek (ze zdjęciami **Zdzisława Kłeczek**), która potrwa do 5 listopada. Laureaci otrzymali atrakcyjne nagrody i podziękowania za udział w konkursie. (z)

DYŻURY W RADZIE MIASTA

29 października (poniedziałek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczącą
Ryszard Lassota
w godz. 14.00-17.00
tel. 465-28-07

2 listopada (piątek)
dyżur pełni radny
Józef Kornecki
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 66
tel. 465-28-06

We wtorek, o godzinie 18

„Zjednoczeni” o strategii

Ciekawie zapowiada się spotkanie Stowarzyszenia „Zjednoczeni Samorządowcy Ziemi Sanockiej”, które odbędzie się w najbliższy wtorek (30 bm.), o godz. 18 w sali nr 4 Sanockiego Domu Kultury.

Podczas spotkania nacelnik Wydziału Rozwoju i Promocji Miasta UM poinformuje na temat strategii rozwoju grodu Grzegorza. Zarząd Stowarzyszenia ZSZZ zaprasza na to spotkanie swoich członków i sympatyków oraz sanoczan, którym nie są obce problemy rodzinnego miasta. (cz)

ZGŁOŚ SYGNAŁ!
464-27-00

SPROSTOWANIE

W ostatnim numerze, w tekście „Jesteśmy u siebie”, nieprawidłowo podałem imię pani **Anny Kornasiewicz** i nazwisko księdza **Eugeniusza Dryniaka**. Za pomyłkę przepraszam.

Bogdan Rocznik

Pozostaną w pamięci

Panu
Eugeniuszowi Węgrzyniakowi
wyraży szczerego współczucia
z powodu śmierci **Teścia**
składają
**Burmistrz i Pracownicy
Urzędu Miasta**

Pani
Janinie Paclawskiej
wyraży głębokiego, szczerego współczucia
z powodu śmierci **Ojca**
składają
**Dyrekcja i Pracownicy
Samorządowego Przedszkola nr 4**

Dyrekcji szkoły, nauczycielom, pracownikom
gminy, lekarzowi rodzinemu i wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
Naszego Syna
śp. Lesława Dobrzańskiego
dziękuje
Rodzina

Dyrekcja Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku

uprzejmie informuje pacjentów, iż w związku z koniecznym remontem Przychodni Rejonowej Nr 1 przy ul. **Lipińskiego** Gabinet Lekarza Domowego – Pani dr **Małgorzaty Jórász** będzie w dniu 26.10.2001 r. przeniesiony do Przychodni Rejonowej Nr 6 przy ul. **Błonie**.

Za wynikające z tego trudności serdecznie przepraszamy.

Informuję jednocześnie, iż od dnia 26.10.01 zostanie uruchomiony dodatkowy numer telefonu w rejestracji Przychodni Rejonowej Nr 1 przy ul. **Lipińskiego** – tel. 464-03-15.

Sanok

* Między 10 a 16 października w jednej z piwnic bloku przy ul. **Stróżowskiej** nieznanego sprawca skradł drewnianą ławę i pralkę wórnikową o łącznej wartości 400 złotych. Złodziej posłużył się dopasowanym kluczem.

* Również przy pomocy pasówki włamał się (16/17 bm.) do fiata 126 p zaparkowanego na ul. **Lenartowicza** złodziej, który przywłaszczył sobie etui zawierające dokumenty, pieczątki i klucze właściciela pojazdu.

* Na 2.000 złotych oszacowano wartość kamery z kasetą i wideoodtwarzacz, które skradzione zostały (17 bm.) z mieszkaniną przy ul. **Rzemieślniczej**. Sprawca prawdopodobnie łomem sforsował drzwi.

* Przez otwarte okno dostał się (17 bm.) do jednego z mieszkań przy ul. **Robotniczej** złodziej, który – wykorzystując nieobecność domowników – zabrał złote i srebrne pierścionki, wycenione na 400 złotych.

* Felgi, klocki hamulcowe i filtry o wartości 1.200 złotych padły łupem złodzieja, który włamał się (17/18 bm.) do nowo otwarte-

KRONIKA POLICYJNA

go pawiloniku **Moto-Hit** przy ul. **Kościuski**. Sprawca dostał się do środka po wyjęciu kilku cegieł z tylnej ściany budynku i podniesieniu dachu.

* Z klatki schodowej bloku przy ul. **Armii Krajowej** zniknął (18 bm.) pozostawiony tam przez właściciela rower górski, zabezpieczony linką. Straty oszacowano na 600 złotych.

* W nocy z 18 na 19 października z mazydy zaparkowanej na ul. **Cegielnianej** skradziono radioodtwarzacz, osiemnaście zniczy i trzy kasetki magnetofonowe o łącznej wartości 130 złotych. Włamywacz posłużył się pasówką.

* W czasie dyskoteki w klubie **Hades** przy ul. **Mickiewicza** dokonano kradzieży (19 bm.) telefonu komórkowego, wycenionego na 300 złotych. Aparat znajdował się w torebce pozostawionej na stoliku przez jedną z bawiących się młodych kobiet.

* W czasie kontroli drogowej policjanci sanockiej KPP zatrzymali (21 bm.) na ul. **Dworcovej** kierującego oplem 23-letniego sanoczanina. Kierowca nie chciał poddać się badaniu alkomatem. Na pytanie, czy był pijany, odpowiedział wyniki badań krwi, jaką mu pobrano.

Gmina Bukowsko

* Do tragicznego wypadku doszło 16 października w **Zboiskach**. Kierujący **FSO 1500** 23-letni **Ryszard M.** z powiatu sanockiego najechał we mgle na leżącą na jezdni również 23-letnią **Lesława D.**, który poniósł śmierć na miejscu. Sprawca uciekł.

jednak w wyniku podjętych przez policję działań został zatrzymany. Siedemnastego października – na wniosek KPP – prokurator zastosował wobec niego areszt tymczasowy na trzy miesiące.

* Między 20 a 22 października nieznanego sprawcę włamał się do nowo powstałego budynku administracyjnego na wysypisku śmieci w **Karlikowie**. Złodziej, który dostał się do środka po wyważeniu drzwi, przywłaszczył sobie wiaderko z tynkiem oraz wiertarkę kątową **Boscha** o łącznej wartości 1.200 złotych.

Gmina Zagórz

* Obrusy, pościel, sztućce i inne drobne przedmioty o łącznej wartości 500 złotych ukradł złodziej, który włamał się (18/19 bm.) do niezamieszkałego budynku przy ul. **Piłsudskiego** w **Zagórz**. Sprawca dostał się do wnętrza po wyłamaniu okna.

* Niebagatelnej wartości łup wyniósł złodziej, który przez otwór w dachu dostał się (20/21 bm.) do budowanego domu jednorodzinnego w **Zahutyniu**. Skradzione przez niego elektronarzędzia oszacowano na 16.550 złotych.

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: **Czesław A. Skrobata**. Redaguje zespół: **Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Bogdan Rocznik, Jolanta Ziobro**. Redaktor techniczny: **Maciej Haudek**. Korekta: **Tomasz Kulpiński**. Przygotowanie wydania internetowego: **Wojciech Olearczyk (WojtekO@bigfoot.com)**. Redaktor wydania: **Joanna Kozimor**.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464-02-21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. **Mickiewicza 17**, tel. 464-27-00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464-02-21. Obróbka zdjęć: **FOTO – STUDIO – KOLOR**, ul. **Kochanowskiego 25**.

Druk: **mite** Rzeszów, ul. **Warszawska 5/7**, tel. (0-17) 853-61-69.

TYGODNIK SANOCKI

http://tygodnik.virtual.sanok.pl/

e-mail: **napisz@poland.com**
lub **tygodnik@skrzynka.pl**

O miejskiej opiece zdrowotnej, wakacie w radzie miasta i o budynku kina „Pokój”

Miejska jednostka służby zdrowia

Już od jakiegoś czasu podejmowane są kroki w celu stworzenia miejskiej jednostki służby zdrowia. Jednym z nich było wypracowanie przejęcia przez miasto, w wyniku rozmów z powiatem i SP ZOZ-em, przychodni na Błoniach. Kolejny krok uczyniono na ostatniej sesji. Radni zaaprobowali uchwałę tworzącą Samodzielny Publiczny Miejski Zespół Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Burmistrz **Zygmunt Podkalic** podkreślił znaczenie członów „publiczny” i „samodzielny” w nazwie jednostki. – Nie będzie to ani jednostka, ani zakład budżetowy. Wzorem tego typu rozwiązań w Polsce, będzie to samodzielna jednostka o charakterze publicznym. Gospodarkę finansową będzie ona prowadzić samodzielnie, w ramach posiadanych środków i przychodów uzyskanych z działalności gospodarczej, bo może taką prowadzić – powiedział burmistrz. Dodad, że przymiotnik „miejski” będzie odróżniał nową jednostkę od struktury kierowanej przez dyrektora SP ZOZ, **Henryka Przybycienia**. Ta formalizująca dotychczasowe działania uchwała była konieczna do wszczęcia procedur związanych z rejestracją jednostki w sądzie i w urzędzie wojewódzkim.

W wyniku rozmów przeprowadzonych z ZOZ-em, miejska jednostka, zajmująca się leczeniem otwartym, zatrudniać będzie około 100 osób. 90 procent z tej liczby stanowić będzie „biały personel”. Natomiast jej siedziba mieścić się będzie przy ulicy Jana Pawła II.

Przy nowo utworzonym podmiocie radni powołali do życia tzw. Radę Społeczną. – Tworzy się ją przy każdym publicznym zakładzie opieki zdrowotnej. Jest organem opiniotwórczym i inicjującym dla podmiotu tworzącego taki zakład, czyli u nas dla naszego samorządu miejskiego. Jednocześnie jest ciałem doradczym dla kierownika zakładu opieki zdrowotnej – wyjaśniał radca prawny **Miroslaw Furczak**. Dodad, że praca w niej jest nieodpłatna. W skład rady

weszli: jako przewodniczący burmistrz **Zygmunt Daszyk**, zaś jako członkowie reprezentant wojewody, **Adam Habrat**, **Beata Wróbel**, **Jan Biega**, **Ryszard Lasota**, **Zygmunt Podkalic**, **Stanisław Dzimir**, **Wiesław Pyrcak** i **Marian Stach**. Do tych osób ostatecznie dołączyła jeszcze **Maria Koncewicz-Żyłka** i **Jerzy Robel**. Z wnioskiem takim, jako przewodniczącą klubu radnych AWS, wystąpił **Piotr Mazur**. – Ciało to ma reprezentować przede wszystkim mieszkańców i pacjentów. Reprezentacja powinna być więc jak najszerzsza. A nie ma tam przedstawiciela AWS. Są natomiast reprezentanci innych klubów, o wiele mniejszych – mówił radny. Wnioskował więc o uzupełnienie składu o dwie wspomniane wyżej kandydatury.

Rada w komplecie

W relacji z poprzedniej sesji pisaliśmy o wygaśnięciu mandatu radnego **Piotra Pęcaka**. Zrezygnował z funkcji w radzie miejskiej z przyczyn osobistych. Pojawiła się więc konieczność uzupełnienia powstałej luki. Zgodnie z procedurą, w takiej sytuacji bierze się pod uwagę kandydaturę kolejnej osoby z listy danego komitetu wyborczego, w tym wypadku AWS, z tego samego okręgu wyborczego. Okazała się nią być **Halina Więcek**. Przewodniczący rady, **Jan Pawlik**, powiedział, że kandydatka zgodziła się na przyjęcie mandatu. – Poinformowałem panią Więcek o tym, że dzisiaj będzie podjęta uchwała o obsadzeniu mandatu, a jeżeli będzie ona pozytywna, na następnej sesji zostanie złożone ślubowanie – dodał przewodniczący. Radni w głosowaniu zaaprobowali tę kandydaturę i Halina Więcek została kandydatką na radną.

Radny Mazur pytał, dlaczego tego wszystkiego nie załatwiono na jednej sesji, tak, aby kandydatka mogła rozpocząć pracę od razu po podjęciu uchwały – Dziwi mnie to, bo w poprzedniej kadencji mieliśmy taką samą sytuację. Na tej samej sesji była podjęta uchwała i złożono ślubowanie. (...) Wydaje nam się, że jest to kolejny

dowód na to, że próbuje się nas marginalizować i stosuje się wybiegi formalne zmierzające do tego, abyśmy nie do końca mogli uczestniczyć w pełni w pracach rady. Takie mamy wrażenie – stwierdził radny. Radca Furczak potwierdził, iż taka sytuacja, uchwała i ślubowanie na jednej sesji, miała miejsce w poprzedniej kadencji. Ale, jak zaznaczył, obowiązywała wówczas inna ustawa – ordynacja wyborcza. Obecna procedura, obowiązująca od listopada 1998 r. i cytowana przez radcę, reguluje te kwestie inaczej i uniemożliwia takie postępowanie. – Proszę nie uprawiać tutaj „teorii spiskowej”, cytowałem przecież przepisy dotyczące procedury. Jeśli chodzi o sprawę ordynacji wyborczej, są one w miarę precyzyjne, nie budzą wątpliwości. To są przepisy formalne, których po prostu trzeba przestrzegać – powiedział radca prawny.

„Pokój” w dzierżawę

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że re-aktywowane Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” stara się odzyskać, znany chyba wszystkim sanoczanom, budynek przy ulicy Mickiewicza 13. Obecnie jego właścicielem jest miasto. Sprawie owego budynku na ostatniej sesji poświęcono sporo miejsca.

Naczelnik wydziału geodezji, **Andrzej Ostrowski** przypomniał zebrany, że prawa miasta do tej nieruchomości zostały uregulowane w decyzji wojewody krośnieńskiego z 1992 r. Towarzystwo złożyło wniosek o unieważnienie tego orzeczenia, a obecnie sprawa jest w MSWiA. Spór więc trwa, a budynek niszczeje. Powiatowy inspektor sanitarny ponownie zwrócił uwagę na fatalny, wciąż pogarszający się stan techniczny budynku, m.in. na zalewane sanitarium, odpadające tynki, oraz na konieczność remontu. Przeprowadzenie go w niezbędnym zakresie tak, aby zachować chociażby istniejący stan, nie myśląc nawet o modernizacji, to koszt około 110 tys. zł. Jak powiedział burmistrz **Stanisław Czernek**, miasta nie stać na taki wydatek.

Ale jako właściciel budynku miasto może nim dysponować. Zarząd przedstawił więc radnym projekt uchwały wydzierżawienia nieruchomości, ostatecznie w wyniku autoprzywilejki, na okres piętnastu lat. Miałyby być przeznaczona na prowadzenie działalności kulturalno-oświatowej, usługowej i gastronomicznej. Ewentualny zwycięzca przetargu miałby się zająć remontem.

Do odrzucenia projektu namawiał radnych prezes Towarzystwa, **Kazimierz Mielczarek**. Mówiąc o historii budynku i uzasadniając roszczenia „Sokoła”, wspomniadł o akcie notarialnym z 1899 r., którym ówczesna rada miejska przeniosła własność nieruchomości na Towarzystwo. – Zapisa-no tam, że jeżeli dojdzie do likwidacji Towarzystwa, budynek wróci do miasta. Jeżeli doszłoby do późniejszego reaktywowania „Sokoła”, własność miałaby mu zostać zwrócona – twierdził prezes. Podkreślił, że wśród członków Towarzystwa są ludzie, którzy byłoby w stanie udźwignąć ciężar ewentualnego remontu bez oddawania budynku w dzierżawę. Nie chciał jednak zdradzić żadnych nazwisk. – Nie odpuszczamy. Zwycięzca przetargu będziemy odradzać dzierżawę. Jesteśmy zdeterminowani i będziemy walczyć o swoje – dodał prezes Mielczarek. Zaznaczył, że jeżeli budynek wróci do „Sokoła”, Towarzystwo go nie zmarunie. Będzie służył miastu i sanockiej młodzieży.

Do wypowiedzi prezesa ustosunkowywał się burmistrz **Czernek**. Stwierdził, że zastrzeżenie wspomnianego warunku nie miało miejsca. Mówiąc o ewentualnej dzierżawie powiedział, że dotychczasowe doświadczenia miasta przemawiają za takim właśnie rozwiązaniem. – Próbuujemy w ten sposób ratować obiekt dla społeczeństwa – dodał burmistrz.

Ostatecznie radni nie zdecydowali się poprze stanowiska prezesa Mielczarka i głosowali za zaproponowaną przez zarząd opcją z dzierżawą nieruchomości.

Do innych tematów poruszanych na sesji powrócimy za tydzień.

(bor)

Pacjenci nie odczują zmiany

rozmowa z **Aleksandrem Korobczenko**, pełnomocnikiem burmistrza ds. utworzenia Samodzielnego Publicznego Miejskiego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej

Środowisko medyczne z mieszanymi uczuciami przyjęło informację, że pełnomocnikiem burmistrza ds. utworzenia Miejskiego Zakładu Opieki Zdrowotnej została osoba spoza Sanoka, nikomu szerzej nieznaną.

– Może będzie to moim atutem? Poza tym Sanok nie jest dla mnie całkiem obcy, gdyż robiłem tu specjalizację. **Jakie ma pan przygotowanie do pełnienia funkcji pełnomocnika?**

– Mam doświadczenie w tworzeniu niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej. Utworzyłem taki zakład w Polańczyku i w Lesku. Różnica między zakładem niepublicznym a publicznym sprowadza się w zasadzie do organu założycielskiego.

Czy w leskim zoz-ie będzie pan pracował jako dyrektor czy lekarz?

– Jako lekarz. Przede wszystkim jestem lekarzem i nie wyobrażam sobie, abym przestał leczyć pacjentów.

Czy nie będzie trudno pogodzić funkcji lekarza i pełnomocnika burmistrza, tym bardziej że nie mieszka pan ani w Lesku, ani w Sanoku?

– Wiem, co znaczy być dyspocyjnym. Poza tym pracuję u żony, która jest szefem niepublicznego zoz-u w Lesku i potrafi zorganizować pracę podczas mojej nieobecności.

Proszę krótko przedstawić swoją wizję Miejskiego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

– Chciałbym, aby pacjenci nie odczuli, że zaszły jakiegokolwiek zmiany. W mieście nadal będą funkcjonowały cztery przychodnie, będzie w nich pracował ten sam personel.

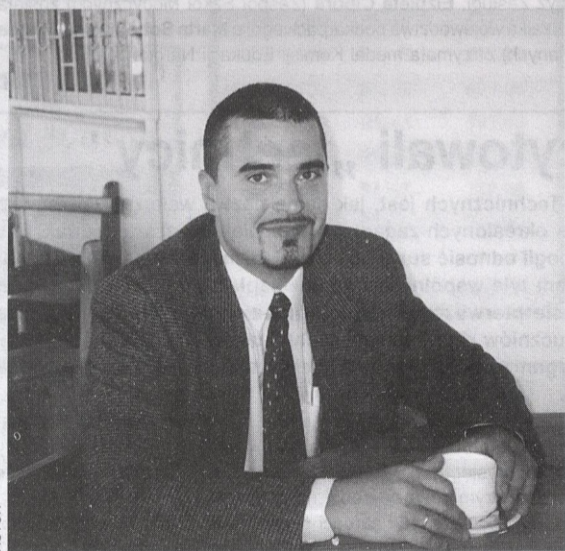
Czy oznacza to, że przejmiecie wszystkich lekarzy i wszystkie pielęgniarki? Ile osób będzie pracowało w nowym zakładzie?

– Przejmujemy wszystkie osoby pracujące stricte w podstawowej opiece zdrowotnej, a więc 15 lekarzy i 58 pielęgniarek i położnych środowiskowych. W sumie przewidujemy 98 etatów.

Podobno ma być zlikwidowane jedno z laboratoriów. Które, na Błoniach czy przy Jana Pawła II?

– Zgodnie z umową ze starostwem przejmujemy laboratorium na Błoniach. O losach drugiego zdecyduje właściciel, czyli SPZOZ. **Dyrekcja SPZOZ twierdziła, że miała trudności w prowadzeniu lecznictwa otwartego i że była to dziedziną deficytowa. Czy miasto poradzi sobie z tym obowiązkiem?**

– Będziemy mieli określony budżet i w tym budżecie musimy się zmieścić. Jesteśmy w o tyle dobrej sytuacji, że wcześniej



Aleksander Korobczenko jest absolwentem Akademii Medycznej w Kijowie. W Lesku pracuje od 1990 r. Ma specjalizację pierwszego stopnia z anestezjologii i intensywnej terapii oraz chorób wewnętrznych. Skończył również studia podyplomowe z zakresu inżynierii oprogramowania na Politechnice Rzeszowskiej. Obecnie jest na indywidualnym kontrakcie z kasą chorych. Od listopada przejdzie do Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lesku. Ma 35 lat. Żona Aleksandra jest również lekarzem.

w podstawowej opiece zdrowotnej została przeprowadzona restrukturyzacja zatrudnienia i nie będą na nas ciążyły żadne zobowiązania finansowe.

Ograniczając zatrudnienie poczyniono spore oszczędności w p.o.z. Równocześnie będzie się tworzyć nową strukturę administracyjną dla obsługi blisko stuosobowego zakładu. Czy aby nowy twór nie okaże się równie drogi jak stary? Ile etatów administracyjnych przewidują państwo w SPMZPOZ?

– Na pytanie dotyczące liczby etatów będę mógł odpowiedzieć po zatwierdzeniu przez Radę Społeczną SPMZPOZ statutu, który będzie zawierał schemat organizacyjny zakładu. Przewiduję, że do prowadzenia spraw administracyjnych wystarczy cztery osoby, łącznie z dyrektorem. **Środki na utrzymanie przychodni pochodzą z kasy chorych. Miasto może dofinansowywać jedynie zakupy wysokospecjalistycznego sprzętu, inwestycje, szkolenia. Czy rozważa już państwo potrzeby w tym zakresie? Czy wiadomo na co i ile potrzeba pieniędzy oraz jakie są możliwości budżetu miejskiego?**

– Za wcześniej, aby o tym mówić. Budynek są w dość dobrym stanie, ale nie mamy jeszcze opinii Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej. Wiadomo już, że będzie problem z przychodnią na Lipińskiego, która nie odpowiada zaleceniom sanepidu. Trwają również negocjacje z SPZOZ dotyczące sprzętu.

Jaka idea przyswiecała przy tworzeniu nowego zakładu: aby było lepiej czy aby nie było gorzej? Czego mogą spodziewać się pacjenci i personel?

– Będzie lepiej, ale w ciągu najbliższych kilku miesięcy istotnych zmian nie przewiduję. Każdy pacjent, który zgłosi się do lekarza, zostanie obsługiwany, przychodnie, jak dotychczas, będą miały dyżury do godziny 18.00. Personel przyjmujemy do nowego zakładu na podstawie art. 23 kodeksu pracy, czyli na dotychczasowych warunkach. Wszystko zostanie po staremu przez najbliższy rok. Na głębsze zmiany przyjdzie trochę poczekać.

Rozmawiała: **Jolanta Ziobro**

OSTEOPOROZA
badania gęstości kości **10 zł**
6 listopada 2001 r.
Sanok, ul. Jagiellońska 16
rejestracja – osobiście lub
tel. 463-31-61 w. 39 (16⁰⁰-18⁰⁰)

INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna
http://www.biblioteka.sanok.pl/
Czynna: wyp. dla dorosłych: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); czytelnia: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); oddział dla dzieci: 10.00-17.00 (pn. 10.00-15.00, sob. nieczynne); książki mówione: środy 10.00-18.00.

Muzeum Historyczne (Zamek)
http://www.muzeum.sanok.com.pl/
Czynne 9.00-17.00 (pon. do 15.00).
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (skansen) tel. 463-16-72,
Czynne: 8.00-16.00 (do 31 października).
Ceny biletów: młodzież – 4 zł, dorośli – 6 zł; zwiedzanie wnętrza tylko z przewodnikiem: grupa do 20 osób – 25 zł; każda osoba powyżej 20-tu lat – 50 gr więcej.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Młodzieżowy Dom Kultury Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25 tel. 463-02-62.

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

do 5 XI – Pokonkursowa wystawa fotograficzna „Najpiękniejsze ogrody i balkony Sanoka 2001”

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

• Kino Premierowe
2-19 XI – dni powszednie: godz. 16.00, 19.30; soboty i niedziele: 10.00, 15.30, 19.00 – „Quo vadis”, prod. Polska

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47.

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych, tel. 463-16-60

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku; biblioteka specjalistyczna – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, tel./fax 463-68-58.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. 11.30-20.00, śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00
• 29 X, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni **Ks. Adam Sudół**.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18
dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

Godziny pracy Fundacji: poniedziałki – 11.00-19.00, wtorki i środy – 10.00-19.00, czwartki – 10.00-15.00, piątki – 10.00-14.00.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02
środy i piątki – 16.00-19.00, soboty – 10.00-15.00.

Nocne dyżury aptek
26-29 X – apteka PZF „Cefarm”, ul. Traugutta 9
29 X – 5 XI – apteka PZF „Cefarm”, ul. Daszyńskiego 3

Apteki kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek, następna wyznaczona apteka zaczyna dyżur również o godz. 8.00 w poniedziałek.

ZAGÓRZ

Kino „Sokół” ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-20-50 lub 462-21-89.

28 X, godz. 19.00 – „Pieniądze to nie wszystko”, prod. Polska, od 15 lat

Radio BIESZCZADY
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Autosan kolebką ministrów

Tekę ministra kultury w rządzie Leszka Millera objął Andrzej Celiński, pełniący funkcję sekretarza rady nadzorczej sanockiego Autosanu.

– To już trzeci „nasz” człowiek, który zostaje ministrem. Oprócz Andrzeja Celińskiego mamy Franciszka Gaikę, szefa Centralnego Urzędu Planowania w rządzie Mieczysława Rakowskiego i Edwarda Nowaka, wiceministra gospodarki w rządzie Jerzego Buzka. Obaj zajmowali fotel przewodniczącego rady nadzorczej naszej spółki. (Franciszek Gaik pełni tę funkcję również obecnie – przyp. aut.) Wynika z tego, że Autosan stał się kuźnią ministerialnych kadr – mówi z uśmiechem prezes Andrzej Krzanowski.

Nowy minister kultury, składając rezygnację z udziału w radzie nadzorczej sanockiej spółki, przesłał na ręce prezesów zarządu ZASADA CENTRUM S.A. i Autosanu podziękowania za dotychczasową współpracę. Czytamy w nich m.in.: „(...) Ufam, że kolejne lata rzetelnej pracy organów Spółki i jej wszystkich pracowników w warunkach mądrej, narodowej polityki gospodarczej państwa przyniosą należną satysfakcję pracownikom fabryki, jej kierownictwu, jak i właścicielom. Życząc państwu sukcesów, pozostaję z najlepszymi wspomnieniami z Sanokiem i fabryką stanowiącą znak firmowy tego pięknego podkarpackiego miasta.”

/jot/

Zafascynowana światem szarości

W salach Zajazdu Muzeum Historycznego została otwarta (19 bm.) wystawa *Alegorie światła*, prezentująca dorobek artystyczny krośnieńskiej plastyczki Marleny Makiel-Hędrzak.

Złożona z kilkudziesięciu wykonanych ołówkiem prac ekspozycja jest pierwszą z wystawianych dotychczas przez Muzeum Historyczne, która w całości poświęcona została rysunkowi.

– Rysunek łatwiej ogląda się trzymając go w rękach niż umieszczony za szybą na ścianie, gdzie odległość i świetlne refleksy utrudniają dostrzeżenie wszystkich szczegółów. Mam jednak nadzieję, że mimo to prace artystki, która również pisze poezję, dadzą zwiędzającym sporo satysfakcji. Jest to sztuka na pograniczu realności i abstrakcji, sztuka bardzo osobista, wręcz intymna, tworzona w ciszy i ogromnym skupieniu – rekomendował prace krośnianki Wiesław Banach podczas wernisażu, w którym uczestniczyło kilkadziesiąt osób. W gronie gości znalazł się również sanocki poeta Janusz Szuber, któremu artystka poświęciła jedną ze swoich prac, zatytułowaną *Krajobraz krajozbraj*.



Marlena Makiel-Hędrzak i Wiesław Banach wspólnie witają przybyłych na wernisaż gości.

– Już na studiach zaszczerpiono mi taką dawkę miłości do rysunku, że nie wiem czy się kiedykolwiek otrząsnę. Fascynuje mnie świat szarości. Jest on na tyle dla mnie niezgłębiony, że nie dążę do koloru. W cichym przebywaniu sam na sam z szelestem ołówka można też tworzyć słowa. Ich pieśnią jest Janusz Szuber, dla którego chciałam zrobić tę wystawę w Sanoku. Cieszę się, że właśnie tu skrzyżowały się nasze drogi – powiedziała Marlena Makiel-Hędrzak, zapraszając zebranych na lampkę szampana i smakowite ciasteczka. Obdarowani oni zostali również katalogiem, wydanym przez artystkę z okazji sanockiej wystawy, która czynna będzie do 18 listopada.

/jot/

Marlena Makiel-Hędrzak – urodzona w 1968 roku w Krośnie, absolwentka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Miejscu Piastowym, w 1995 roku otrzymała dyplom z wyróżnieniem w pracowni profesora Stanisława Góreckiego w Instytucie Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie. Od 1996 pracuje w Instytucie Wychowania Plastycznego – Uniwersytet w Rzeszowie – obecnie na stanowisku adiunkta. Ma na swoim koncie kilkanaście wystaw indywidualnych oraz kilkadziesiąt zbiorowych w Polsce i za granicą (USA, Belgia). Laureatka kilku konkursów plastycznych i literackich, członek Związku Polskich Artystów Plastyków.

Kilkadziesięciu uczniów Zespołu Szkół Zawodowych podjęło działalność w Szkolnym Kościele Caritas. Młodzież nawiązała już kontakty ze szpitalem, świetlicą ojców franciszkanów, internatem szkoły specjalnej i domem opieki społecznej. – Razem z panią dyrektorką Kazimierą Futymą jesteśmy zaskoczeni aż tak dużym odzewem. Spodziewaliśmy się, że na propozycję podjęcia pracy charytatywnej odpowie co najwyżej kilkanaście osób, ale nie kilkadziesiąt – mówi Michał Kwolek, katecheta, założyciel i opiekun koła. – Świadczy to o ogromnej wrażliwości młodych ludzi i ich potrzebie robienia czegoś dobrego.

Porozmawiać o pogodzie



– Koło powstało dlatego, że dostrzegamy, iż jest wiele osób potrzebujących pomocy i odczuwamy potrzebę jej niesienia – stwierdzają Danuta Kraska (pierwsza od lewej), Renata Fornal, Gabriela Jakubas i Beata Fedak. W środku – Michał Kwolek.

Członkowie koła podzielili się na cztery zespoły. Młodzież będzie odrabiać lekcje z dziećmi w świetlicy ojców franciszkanów, opiekować się osobami starszymi i niepełnosprawnymi, odwiedzać chorych w szpitalu. – Chcemy towarzyszyć przede wszystkim starszym i samotnym. Chodzi nam o to, aby po prostu pobyc z nimi, porozmawiać o samopoczuciu, pogodzie, wydarzeniach, wnieść trochę optymizmu – mówi Beata Fedak. Młodzież chciałaby odwiedzać także chorych w domach prywatnych. Być może zaofiaruje swoją pomoc rodzicom, którzy mają niepełnosprawne dzieci. Zabranie dziecka np. raz w tygodniu na spacer na pewno sprawi radość i odciąży umęczonych rodziców. – Zdumiewające, że każdy gdzieś się widzi, że młodzież sama się pogrupowała – zauważa opiekun koła. – Mam nadzieję, że uczniowie wytrwają w swoich postanowieniach. Nasz statut mówi, że zadania Koła Caritas wynikają z Chrystusowego przykazania miłości bliźniemu, które winno być odnoszone do każdego człowieka.

Koło zostało powołane dekretem Kurii Biskupiej. Prezesem jest Gabriela Jakubas, zastępcą Renata Fornal, skarbnikiem Katarzyna Wałęcka. Asystentem kościelnym ks. Robert Wyczałki.

Osoby, które chciałyby skorzystać z pomocy Szkolnego Koła Caritas mogą kontaktować się z sekretariatem ZSZ.

(jz)

Honory dla pedagogów

Informowaliśmy już o nagrodach dla sanockich nauczycieli przyznanych im z okazji dorocznego święta przez starostę i burmistrza. Dziś kolej na laureatów z puli ministerialnej i kuratorskiej.

Nagrodę ministra edukacji narodowej otrzymali w tym roku: Ewa Lipelt i Wojciech Blecharczyk (II Liceum Ogólnokształcące), Tadeusz Kenar (dyrektor Zespołu Szkół Technicznych) oraz Bogdan Buczek (Zespół Szkół Mechanicznych).

Kurator oświaty uhonorował tylko dwoje sanoczan: Janinę Burczyk i Tomasza Przystasza (II Liceum Ogólnokształcące).

Nie brakło też innych wyróżnień – Bożenie Rybce (II Liceum Ogólnokształcące) wręczono Srebrny Krzyż Zasługi, Elżbieta Cipora (Zespół Szkół Medycznych) została nagrodzona przez marszałka województwa podkarpackiego, a Marta Sobolewska-Magda (Zespół Szkół Budowlanych) otrzymała medal Komisji Edukacji Narodowej.

/jot/

Recytowali „technicy”

Zespół Szkół Technicznych jest, jak sama nazwa wskazuje, placówką kształcąca w ściśle określonych zagadnieniach. Nie oznacza to jednak, aby jej uczniowie nie mogli odnosić sukcesów w dziedzinach mających z techniką i konstruowaniem tyle wspólnego „co kot napłakał”. Przykładem na to niech będzie zajęcie pierwszego miejsca przez Natalię Tracz i Łukasza Woźniaka, dwójki uczniów drugiej klasy technikum w XII Konkursie Poezji Współczesnej, zorganizowanym w tym miesiącu przez Gminny Ośrodek Kultury w Jedliczu.

Zadaniem wszystkich uczestników biorących udział w tych wojewódzkich zmaganiach była recytacja wybranych utworów mieszkającej w Jedliczu poetki Bronisławy Betlej. Sanoccy zwycięzcy występowali razem, przy czym Łukasz zaprezentował także akompaniament muzyczny, czym zasłużył sobie na dodatkowe uznanie u organizatorów w postaci wyróżnienia specjalnego. Laureaci pierwszego miejsca otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe w postaci ręcznie tkanych kilimów oraz tomików wierszy. W konkursie brało udział także dwóch innych uczniów ZST: Maciej Tympalski oraz Paweł Rufka, którzy również otrzymali wyróżnienia. Nasi reprezentanci zostali przygotowani przez Barbarę Kenar, polonistkę ZST. – Na konkurs jechaliśmy z trochę mieszanymi uczuciami, obawiając się nieco naszego uczestnictwa. Jednak uczniowie pokazali, że zupełnie niepotrzebnie.

Warto wspomnieć, że Bronisława Betlej, autorka trzynastu tomików wierszy jest laureatką wielu nagród i wyróżnień. Otrzymała m.in. tytuł Kobiety Roku w *Literaturze na świecie* na rok 1993/94, zaś w 1995 tytuł honorowy Indywidualności Województwa Krośnieńskiego. Jest także członkiem Związku Literatów Polskich w Warszawie – oddział w Rzeszowie.

(mt)

Burmistrz Miasta Sanoka oraz Starosta Powiatu Sanockiego

informują, że dniami wolnymi od pracy w 2001 roku dla Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego w Sanoku są:

- dzień 2 listopada 2001 r. (piątek) za ekwiwalentnym odpracowaniem w sobotę 17 listopada 2001 r.
- dzień 24 grudnia 2001 r. (piątek) za ekwiwalentnym odpracowaniem w sobotę 29 grudnia 2001 r.

W ww. soboty Urzędy pracować będą w godz. od 7.30 do 15.30.

Rektor zaprasza

W ramach cyklu Goście Kolegium Sanockiego dziś o godz. 18 w sali SDK-u odbędzie się spotkanie z prof. dr. hab. Ryszardem Legutko z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Krakowski gość, który przybędzie do grodu Grzegorza na zaproszenie rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, zaprezentuje wykład pt. *Co to jest filozofia polityki?*

/k/

Na zakończonym przed kilkoma dniami Międzynarodowym Konkursie Akordeonowym w Castelfidardo (Włochy) ogromny sukces odniósł kwintet akordeonowy Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, kierowany przez prof. Jerzego Jurka. Zdobył on I miejsce w kategorii zespołów kameralnych. Podporą tego kwintetu jest dwójka absolwentów sanockiej szkoły muzycznej – Maciej Kandefer (I głos) i Tomasz Holizna (akordeon basowy), którzy ukończyli klasę akordeonu prowadzoną przez Andrzeja Smolika.

Tropami sanockich akordeonistów

Z ziemi włoskiej do Polski

– Zdobyć głównej nagrody w tak prestiżowym konkursie jest dla młodych muzyków szansą na karierę podobną do tej, jaką zrobił słynny już Warszawski kwintet prof. Włodzimierza Puchnowskiego. Mam nadzieję, że laureatów z Castelfidardo usłyszymy już niebawem w Sanoku, podczas V Międzynarodowych Spotkań Akordeonowych, które planujemy zorganizować w kwietniu przyszłego roku – powiedział dyrektor sanockiej PSM.

Nie jedyne to sanocko-włoskie konotacje muzyczne, jakie czekają nas w najbliższym czasie. Już dziś o godz. 17 w auli PSM (ul. Podgórze 25, II p.) odbędzie się koncert, w którym wystąpią Eugenio Bifone (kontrabas) i Fiorenza di Croce (fortepian), członkowie Orkiestry Ludvico di Tomasso Konserwatorium Bazyliki św. Pawła w Rzymie.

Atrakcją tego koncertu polega m.in. na tym, że kontrabas jest instrumentem niezwykle trudnym do opanowania i bardzo rzadko prezentowanym solistycznie. Warto więc skorzystać z tak niecodziennej okazji i posłuchać, co potrafią wydobyć z „wielkich skrzypiec” basowych wykonawcy. W programie znajdują się utwory tak znanych kompozytorów jak: J. S. Bach, G. F. Haendel, A. Vivaldi, D. Dragonetti, G. Bottesini i G. Fauré.

Organizatorzy koncertu – PSM i Muzeum Historyczne – zapraszają wszystkich chętnych. Wstęp wolny.

/jot/

Podziękowanie za pontyfikat

Ponad 100-osobowa grupa dzieci i młodzieży wystąpiła w koncercie dedykowanym Ojcu Świętemu z okazji 23-lecia pontyfikatu. Koncert odbył się w kościele ojców franciszkanów, w dniu 14 października, który odąd obchodzony będzie w Polsce jako „Dzień Papieski”.

Młodzi artyści wykonali pieśni, utwory muzyczne i poetyckie. Uzupełniły je komentarze na temat życia i nauczania Jana Pawła II. Przed liczną zgromadzoną publicznością wystąpił chór dziecięcy – *Dzwoneczki Franciszkańskie*, z popisową solówką 4-letniej Marysi Korzeniowskiej oraz młodzież szkolna z programem słowno-muzycznym. Wiersze recytowali: Małgorzata Hniłka, Maria Kaliniak, Beata Piłch, Urszula Martuszevska, Aneta Zajac, Karolina Skrzypka i Oksana Krysiak; na skrzypcach zagrała Katarzyna Korzeniowska, na flecie Tatiana Holizna, zaś piosenki religijne zaśpiewali Jan Sabat, Karolina Skrzypka i Ula Martuszevska, z towarzyszeniem kiluosobowego chóru młodzieżowego. Wystąpiły również dziewczęta ze Stuzby Marynej oraz Franciszkańska Grupa Oazowa. Koncert przygotowali i prowadzili Halina Węcek i organista Jacek Szuba.



Dedykowany Ojcu Świętemu koncert bardzo podobał się publiczności.

Impreza odbyła się w ramach cyklu koncertów na rzecz renowacji organów w kościele franciszkańskim. Zakończyła się kwestą, efektem której było zebranie 830 zł. W sumie, począwszy od sierpnia, udało się zebrać 6000 zł, za co guardian Stanisław Glista składa serdeczne podziękowania. (oprac. jo)

Promocja do 31-12-2001

Ceny netto

Komputery od 1150 zł, monitory 17" od 470 zł

CDRW LG 16/10/40 – 345 zł, skanery od 275 zł, HDD 60 GB – 499 zł

Kasy fiskalne Sharp, Elzab, Posnet

Materiały biurowe, tusze, tonery, stoliki komputerowe najtaniej

INTERNET bezpłatnie

3A sp. z o.o. Sanok, ul. Zamkowa 3 tel. 463 67 88, 464 31 13
Centrum – obok Muzeum Historycznego

Ośrodek Szkoleniowy Informatyki 3A

w Sanoku ul. Zamkowa 3a

organizuje miesięczne kursy obsługi komputerów:

program kursu obejmuje:

- Podstawy obsługi PC i systemu WINDOWS
- Edytor tekstowy WORD
- Arkusz kalkulacyjny EXCEL
- Obsługę Internetu

Zajęcia 3 razy w tygodniu, po południu przez 1 miesiąc

Cena pełnego kursu 340 zł, możliwe raty.

Dla dzieci i młodzieży 250 zł, duże upusty dla rodzin (3 osoby)

Zapisy: tel. 463 67 88, 464 31 13

Przyjmujemy zlecenia od firm na organizację kursów.

Zarząd Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej
w Sanoku ul. Sienkiewicza 1

przyjmuje oferty dotyczące przeprowadzenia
badania sprawozdania finansowego za 2001 rok.

Badanie sprawozdania należy przeprowadzić zgodnie z Ustawą o biegłych rewidentach (Dz.U. 31 poz. 359 z 13.10.1994 r.).

Pismne oferty z podaniem danych dotyczących podmiotu uprawnionego do badania oraz wysokość wynagrodzenia należy składać pod adres: Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa, 38-500 Sanok, ul. Sienkiewicza 1.

Badanie sprawozdania należy przeprowadzić w terminie do 30.03.2002 r.

JESIENNA PROMOCJA PŁYTEK!

Gatunek I

Już od 14,90 zł

Przyjdź, sprawdź – przekonaj się sam!

„Multi”, Sanok – Dąbrówka, ul. II Armii Wojska Polskiego 40, tel. 463-50-44

Husqvarna

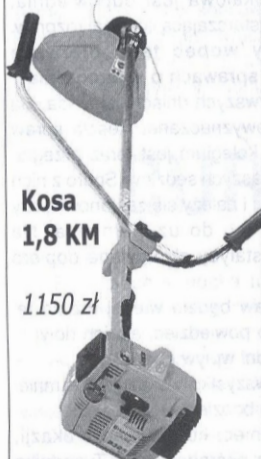
*Twój przyjaciel
od ponad 300 lat.*

PROMOCJA!

Nie musisz się męczyć...

Pilarka HQV 350 teraz 1299 zł – 1439 zł

Pilarka PARTNER 370 już za 649 zł – 750 zł



Kosa
1,8 KM

1150 zł



Kask
75 zł + VAT

PIŁY x KOSIARKI x CIĄGNIKI x GLEBOGRYZARKI
NOŻYCE DO ŻYWOPŁOTU x WYKASZARKI
ODKURZACZE OGRODOWE x DMUCHAWY DO LIŚCI

SERWIS I CZĘŚCI

Sklepy firmowe: **SAN-TECH**

BRZOZÓW, ul. Armii Krajowej 13, tel. 4340227

SANOK, ul. Kochanowskiego 1a, tel. 4634586

USTRZYKI DOLNE, Plac Chopina 7, tel. 4611495

LESKO, ul. Piłsudskiego 27, tel. 4697273

Najlepsza i elitarna to HUSQVARNA

SKLEP
TWÓJ REMONT

**ZAWSZE ZDROWE
SUCHE DREWNO**

- ♦ boazeria
- ♦ listwy wykończeniowe
- ♦ progi
- ♦ sztachety
- ♦ listwy konstrukcyjne

Szybko realizujemy
indywidualne zamówienia klienta

Sanok, ul. Mokra 2, tel. 464-87-31
przy sklepie spożywczym „Piast”
(Dąbrówka)

UPUSTY DO 30%

thermo okna®
marimex
S.C.

**OKNA DRZWI
z PVC i ALU
PARAPETY**

odbiór natychmiastowy

ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18

38-500 SANOK

tel. (013) 463-47-19

OKNA PCV

PRODUKCJA – MONTAŻ

CARBO-SAN 2

38-500 Sanok

ul. Okulickiego 26

tel. 013 464 19 67

- Niemiecki profil ALUPLAST
- Okucia obwiedniowe firmy SIEGENIA
- Przenikalność cieplna k=1,1
- Produujemy okna na każdy wymiar

Wymiar otworu	Okucia	Cena brutto
1200*1200	RU+R	550,00
1200*1200	RU+S	450,00
1500*1200	RU+R	658,00
1500*1200	RU+S	558,00
1800*1200	RU+R	720,00
1800*1200	RU+S	620,00
2100*1200	RU+R	789,00
1200*1500	RU+R	638,00
1200*1500	RU+S	538,00
1500*1500	RU+R	697,00
1500*1500	RU+S	597,00
1800*1500	RU+R	838,00
1800*1500	RU+S	738,00
2100*1500	RU+R	910,00
900*2250	R	595,00
900*2350	R	616,00

**FOTO-STUDIO
– KOLOR**

ul. Kochanowskiego 25
tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski
ZAPRASZA I POLECA:



- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ Z PEŁNĄ GAMĄ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
 - NAGRYWANIE ZDJĘĆ NA PŁYTY CD I DYSKIETKI
 - OBRÓBKĘ FILMÓW APS
 - WYKONYWANIE ODBITEK Z PRZEZROCZY (TANIO) I APARATÓW CYFROWYCH
- Zamówienia pocztą elektroniczną – e-mail: fotosan@lipbitart.com.pl
Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie
Sklep poleca bogaty asortyment aparatów i akcesoriów fotograficznych

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA W SANOKU

ogłasza zapisy

na otwarte kursy w następujących dziedzinach:

kursy językowe (angielski – francuski – niemiecki – rosyjski – ukraiński)

o specjalnościach:

- ★ matura ★ język biznesu ★ turystyka ★ egzaminy państwowe
- ★ egzaminy na studia ★ nauka od podstaw

kursy matematyczne

o specjalnościach:

- ★ przygotowanie do matury (poziom podstawowy lub rozszerzony)
- ★ przygotowanie do studiów wyższych (profil matematyczny lub techniczny)

kursy artystyczne (dla kandydatów na uczelnie artystyczne lub techniczne)

o specjalnościach:

- ★ rysunek ★ malarstwo ★ rzeźba

Zapisy tylko do końca października w sekretariacie PWSZ
Sanok, ul. Mickiewicza 21, tel. 464-45-38 i 464-45-37

WIELKI ŚWIĄTECZNY KONKURS dla Klienta „Społem” PSS w Sanoku

Dokonując zakupu w sklepach

PSS „Społem” w Sanoku i Besku

za 50 zł lub realizując bon towarowy

możesz wylosować samochód

FIATA UNO

i inne nagrody

*Pamiętaj, zamów bony dla swojej firmy!
Przyjdź na zakupy do „Społem”!*

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Podaję do publicznej wiadomości, że 7 listopada 2001 r. o godz. 9.30 w Kancelarii Komornika Sądowego w Sanoku, ul. Błonie 1 odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc pierwsza licytacja ruchomości składających się z:

Lp	Nazwa ruchomości	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	Samochód osobowy CITROEN XSARA 14i SX, KUP 9625, rok prod. 1999	22.200,00	16.650,00

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie wadium w wysokości 10% sumy oszacowania. Ww: samochód jest zabezpieczony w firmie Mechanika Pojazdowa, J. Kusiak, Sanok, ul. Przemyska 35. Samochód można oglądać w dniu licytacji w godz. od 8.00 do 9.00.

Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

Komornik Sądowy

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się
w zasobach Gminy Miasta Sanoka przeznaczonego
na prowadzenie działalności: gastronomicznej.

Przetarg odbędzie się 8 listopada 2001 r. o godzinie 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Przedmiotem przetargu jest lokal przy ul. Jana III Sobieskiego 3 w Sanoku (lokal po stołówce Szkoły Podstawowej nr 4).

Lokal o łącznej powierzchni 168,91 m², składający się z dziewięciu pomieszczeń, wc i sanitariatów.

Branża gastronomiczna – bar.

Cena wywoławcza: 1,40 zł/m².

Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną, wod.-kan., gaz, c.o. z kotłowni lokalnej gazowej.

Wadium: 236,50 zł (słownie: dwieście trzydzieści sześć złotych 50/100).

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej.

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 7 listopada 2001 roku do godziny 12.00.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22, tel. 463-02-92, 6 i 7 listopada 2001 r. w godzinach od 8.00 do 12.00 udzieli informacji o lokalu przy ul. Jana III Sobieskiego 3 łącznie z udostępnieniem go do oglądania. Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Do kontaktów z oferentami upoważnieni są: mgr Eugeniusz Węgrzyniak i Andrzej Gorczyński.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

Dziury w asfalcie, temat często powracający jako problem sanockiej administracji. Choć ostatnio się poprawiło, bo na ulicy Dworcowej zlikwidowano wreszcie muldy i zalepiono trochę dziur.

Najbardziej jednak martwi mnie pułapka, która powstaje niemal w samym centrum. Skrzyżowanie koło dawnego SDH. Widać tam znacznie obniżony asfalt. Obręcz studzienki trzyma tylko nawierzchnia ulicy i dlatego jeszcze nie ma dziury. Ale co będzie jak spadnie śnieg. Kierowcy przestaną omijać to zagłębienie i po prostu wybiją dziurę. Czy warto czekać na nieszczęście, które na pewno nastąpi.

Czytelnik

(dane do wiadomości redakcji)

Była jeszcze ciepła...

Jacyś bezmózgowcy zniszczyli świeżo wykonaną elewację na bloku przy ul. Jana Pawła 6. – *Jeszcze dobrze nie wyschła. Przed piętnastą robotniczy skończyli, a wieczorem albo w nocy ktoś poodrywał fragmenty ocieplenia i chyba skopał butami ścianę, bo widać było ślady* – mówi **Stanisław Zych**, wiceprezes SPGM. – *Straty materialne nie są może duże, ale po co cokolwiek robić, jeśli takie mają być efekty? Przecież to wszystko z naszych, miejskich, pieniędzy. Oczywiście zgłosiliśmy sprawę dzielnicowemu. Jeśli potwierdzi się, że sprawcami są młodzi ludzie, ich rodzice powinni ponieść konsekwencje i zapłacić za zniszczenia. Przynajmniej tyle.*

(Z)

Tylko miejsce

Sanoczanie pamiętają zegar na budynku poczty przy ulicy Kościuszki. Po remoncie budynku, który zakończył się dwa lata temu, ten szacowny urząd nabral blasku. Sęk w tym, że widniejący dawniej na frontonie obiektu zegar, nie wrócił na stare miejsce.

W tej sprawie pisaliśmy kilkakrotnie. Interweniowali również czytelnicy. Otrzymałszy zapewnienie ówczesnego dyrektora Rejonowego Urzędu Poczтового w Krośnie, że zegar będzie. Że w miejscu do tego przeznaczonym przechodzący tamtędy mieszkańcy oraz ludzie czekający na przystanku emkaesu – jak niegdys – będą mieli okazję skorygować czas swoich ręcznych chronometrów z elektronicznie odmierzającym minutę i godzinę zegarem pocztowym. Tymczasem na obietnicach się skończyło.

Do tygodnika ponownie telefonują czytelnicy, dopytując się, co z obcym zegarem. Ten czasomierz, umieszczony na pocztowym frontonie, był swego rodzaju rekwizytem, przedmiotem, bez którego pocztowy budynek wygląda inaczej, bo czegoś mu brakuje. W każdym razie mniej swojsko niż przed laty.

W imieniu czytelników ponawiamy pytanie, ile jeszcze przyjdzie nam czekać na ten czasomierz. Kiedyś sprawą umieszczenia zegara zainteresowany był sam senator RP, rodowity sanocznin. Być może, a mamy obecnie dwóch parlamentarzystów rodem z grodu Grzegorza, którzy z nich poważnie zainteresuje się tą drobnostką i sprawę doprowadzi do pomyślnego końca.

A swoją drogą, czy akurat potrzeba aż interwencji posłów, aby zegar wartości kilku tysięcy złotych mógł ponownie być umieszczony na budynku pocztowym?

(CZ)

Pocztą „TS”

Nieprzyjemna historia przydarzyła się klientce sklepu Centrum nad Sanem. Kupując mięso otrzymała od pracownika pakunek z kartką przyklejoną na supelku. Przy kasie okazało się, że naklejka pochodzi z działu warzywniczego i opiewa na kwotę niższą, niż kosztowało mięso. Personel obarczył winą klientkę. – *Oczywiście że mnie zrobiono oszustkę* – pisze w obszernym liście do redakcji. – *Kasjerka, kiedy płaciłam za mięso, nadał wpięta mi, że ich kartki nie odrywają się. Dlaczego więc na worku nie było znaku w innym miejscu (...)? Przeżyłam koszmar, wstyd, upokorzenie (...). Proszę, wydrukujcie ten list ku przestrodze innych, aby zwracali uwagę na kartki, przede wszystkim na stoisku mięsnym.*

Nie rozstrzygając po czyjej stronie stoi wina, apel drukujemy, tym bardziej, że sygnaty o sklepowych nieprawidłowościach docierają do nas dość często. (Ia)

Spuścizna po kolegiach

Wtorek ubiegłego tygodnia był ostatnim dniem działalności kolegów do spraw wykroczeń. 17 października przeszło do historii 375 kolegów, działających w Polsce od lat 50. ubiegłego wieku. Zrealizowano w ten sposób zamysły twórców konstytucji, w której wymiar sprawiedliwości powierzono tylko sądom. Cztery ostatnie lata przeznaczono na to, aby przejęcie przez nie wykroczeń przebiegało sprawnie i płynnie. Przyszłość, ta bliższa i dalsza, zweryfikuje czy udało się tego dokonać, czy też mamy do czynienia z jakże charakterystyczną dla naszego kraju „prowizorką”.

O „spadku” po kolegiach do spraw wykroczeń, nowej procedurze i obawach związanych z przyszłością rozmawiamy z **Waldemarem Niemcem**, prezesem sądu rejonowego w Sanoku.

– *Przez kolegia w skali kraju przechodziło rocznie około 700 tysięcy spraw. W ubiegłym roku chodziło najczęściej o drobne kradzieże, paserstwo, zniszczenie cudzych rzeczy i przede wszystkim jazdę po pijanemu. Liczba spraw wskazuje na dość istotną rolę, jaką spełniały kolegia. Jak były one zorganizowane?*



– *Przejmujemy wykroczenia z pewnym niepokojem* – mówi prezes Niemiec. Średnio przez kolegia przechodziło ponad trzydzieści spraw każdego miesiąca.

– *Początkowo działały przy organach administracji państwowej. Jednak taki stan rzeczy był krytykowany i w wyniku przeprowadzonej jedenaście lat temu reformy ustrojowej, kolegia trafiły do sądów rejonowych. Funkcjonowały przy nich, również u nas, jako wydziały sądowe. W składach orzekających nie było zawodowych sędziów. W stu procentach byli to ludzie wybierani przez rady miasta i gminy. Wśród nich musiał być również osoby z wyższym wykształceniem prawniczym. Bo tylko oni mogli być*

przewodniczącymi składów orzekających. W naszym ostatnim kolegium było sześciu absolwentów wydziałów prawa. Do nich dobierano ławników. W ostatniej, niepełnej kadencji, mieliśmy ich siedemdziesięciu pięciu. Kolegia były więc czynnikiem całkowicie społecznym.

– *Od 17 października wszystko się zmieniło. W zasadzie tylko sprawy zostały te same.*

– *Zgodnie z postanowieniami konstytucji kolegia przestały działać, a ich miejsce zajęły wydziały grodzkie. Nie powstały one od zera. Od stycznia 2000 r. w sądach istnieje wydział cywilno-karny. Przejął część tzw. drobniejszych spraw z wydziałów cywilnego, karnego. Zajął się również wykroczeniami i przestępstwami skarbowymi. A teraz został przemianowany właśnie na wydział grodzki. Oprócz dotychczasowych spraw sędziom tych wydziałów dojdą więc jeszcze wykroczenia.*

– *Zatem liczba spraw w sądach, nie narzekających przecież na brak zajęcia, jeszcze wzrośnie. W Ministerstwie Sprawiedliwości znalazły się pieniądze na 300 nowych etatów sędziowskich. Prezes sądów twierdzi, że to tylko połowa potrzeb. Podkreślają, iż nowa sytuacja spowoduje zatkanie sądów – wydłuży się czas oczekiwania na orzeczenia, a wielu sprawom może grozić przedawnienie. Podziela pan te obawy?*

– *Nie ukrywam, że przejmujemy wykroczenia z pewnym niepokojem. Jest to dość duży balast spraw – średnio 133 miesięcznie. Razem z wpływającymi co miesiąc drobnymi cywilnymi i karnymi, w jednym wydziale, obecnym grodzkim, będzie 218 spraw. Jest to duża liczba jak na nasze możliwości. A orzeka tam tylko dwóch sędziów, bo obecnie sąd sanocki nie otrzymał dodatkowego etatu sędziowskiego. I to właśnie jest najbardziej niepokojące. Na razie, sędziom z wydziału grodzkiego pomagać będą sędziowie z innych wydziałów. Na tej zasadzie, że każdemu przybędzie trochę obowiązków.*

– *Radzimy sobie po prostu, jak możemy. Na pewno pomocne jest to, że od października prezes sądu okręgowego skierowała do nas referendarza. Może on częściowo zastępować sędziego w wydziale ksiąg wieczystych. Pozwala to na pewne odciążenie tego ostatniego i daje z kolei możliwość pewnych kadrowych przesunięć. Ale wszystkiego to na pewno nie załatwi. Ten etat jest po prostu niezbędny i mam nadzieję, że go w końcu uzyskamy. Bo pozostali sędziowie naprawdę mają co robić. W ubiegłym roku do naszego sądu wpłynęło 20 505 sprawami. Nie licząc tych, które wpłynęły do działającego na nieco innych zasadach wydziału ksiąg wieczystych, pozostałe zajmują się miesięcznie 536 spraw. Naprawdę jest nad czym popracować. Są oczywiście sprawy łatwe, załatwiane bardzo szybko. Ale są i bardzo skomplikowane, pracochłonne. A co gorsza tych drugich, jak na złość przybywa.*

– *Teraz do tych liczb dodać należy jeszcze 133 wykroczenia. Znosi się więc na około 670 spraw miesięcznie. Zdaje sobie sprawę, że takich wyników statystycznych, jak w ubiegłym roku, w nowej sytuacji nie powtórzymy. Nawet przy doinwestowaniu etatowym. A mogę powiedzieć, że w ostatnim okresie sprawoz-*



– *Miasta, w których wydział grodzki, jako spadkobierca kolegium ds. wykroczeń, otrzymał odrębny budynek to rzadkość. W większości przypadków, jak u nas, zmieniono po prostu tabliczki.*

– *dawczym, jako cały sąd, pokonałszy taką ilość spraw, jaka do nas wpłynęła. A to jest właśnie najlepszy miernik pracy sądu. Załogociści w poszczególnych wydziałach były naprawdę na przyzwoitym poziomie. Teraz wszystko wskazuje na to, że będzie inaczej, choć mam nadzieję, że do jakiegoś zasadniczego zatamania nie dojdzie.*

– *Przedawnień raczej się nie obawiamy, bo to problem przede wszystkim wielkich aglomeracji, gdzie sędziowie narzekają na tzw. wąskie gardło. U nas, jak dotąd, takiej sytuacji nie było. Jednak nie mogę powiedzieć, że bym był spokojny i nie obawiał się niczego, żadnych negatywnych zjawisk, zwłaszcza jeżeli nie dostaniemy etatu. Przedawnienia w wykroczeniach mogą nastąpić, jednak mam nadzieję, że na dużo mniejszą skalę niż w dużych aglomeracjach.*

– *Fachowcy z ministerstwa twierdzą, że obecnie w sprawach o wykroczenia, sędziom ma pomóc prosta niż*

– *dotychczas procedura. Przewiduje ona np. możliwość zaproponowania przez oskarżonego kary dla siebie.*

– *Jest rzeczywiście taka możliwość. Z rzeczy najistotniejszych warto wspomnieć jeszcze o tym, że oskarżyciel publiczny może występować z wnioskiem o wymierzenie kary bez konieczności przeprowadzania rozprawy. Poza tym kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia jest przede wszystkim niewielki objętościowo. Liczy tylko sto kilkanaście artykułów. A będący dla niego jakimś wzorem kodeks postępowania karnego sześć razy więcej.*

– *Alle jak to wszystko się sprawdzi, teraz trudno powiedzieć. Potrzeba czasu. Na razie wiadomo, że czyha tam kilka niespodzianek, nie zawsze korzystnych dla sędziów i budzących poważne wątpliwości. Przykładowo powiem tylko o dość nieszczęśliwie ujętym postępowaniu odwoławczym. W nowym kodeksie instancją odwoławczą w sprawach wykroczeń jest sąd okręgowy. A według obowiązującej również od niedawna ustawy o ustroju sądów powszechnych apelacje wnoszą się do wydziału karnego sądu rejonowego. Kwestia odwołania należy do podstawowych i należy to jak najszybciej jednoznacznie wyjaśnić. Z tego co wiem, Rzecznik Praw Obywatelskich interweniował w tej sprawie. Zwróciła też na to uwagę nowa pani minister, która jest karnistką. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia nie jest zresztą dla nas obojętne, również z innego powodu. Jeżeli apelację będzie wnosić się do tego samego sądu, tylko do innego wydziału, oznacza to dla nas dalsze obciążenia.*

– *Ustawę, o której mówimy, parlament uchwalił w sierpniu bieżącego roku, prezydent podpisał miesiąc później, a w Dzienniku Ustaw opublikowano ją 29 września. Tylko około trzech tygodni czasu mieli więc sędziowie na przyswojenie sobie zasad nowego postępowania w sprawach o wykroczenia.*

– *Rzeczywiście nie jest to zbyt wiele czasu. Zawsze lepiej mieć nowe przepisy wcześniej, a my otrzymaliśmy je z końcem września. Jest to problem, bo kosztem dodatkowej pracy i wysiłku trzeba w te nowe procedury powchodzić. Ale to akurat nie jest najważniejsze – sędziowie są dobrze przygotowani do pełnienia swoich funkcji. O to mogę być spokojny. Najistotniejsze jest to, i jest to nasze pobożne życzenie, aby procedury były jak najlepsze. I to w każdym postępowaniu. Tak, aby przy zachowaniu uprawnień stron procesowych, dawały nam możliwość sprawnego, szybkiego postępowania.*

– *Zostawmy już ustawę w spokoju. Jak poza tym ocenia pan przygotowania do przejęcia spraw o wykroczenia przez sądy. Konstytucja dała na to naszym władzom cztery lata. Udało się je odpowiednio wykorzystać?*

– *Trudno mi to oceniać, zresztą nie chciałbym być sędzią w tej sprawie. Ale wydaje mi się, że zawsze można zrobić więcej i lepiej. To, co my mogliśmy zrobić tutaj, na miejscu – zrobiliśmy. Przygotowaliśmy się na tyle, na ile mogliśmy to uczynić. Baza lokalowa jest odpowiednia, mamy też wystarczającą ilość sal rozpraw.*

– *Kiedy wobec tego pierwsze rozprawy w sprawach o wykroczenia?*

– *W pierwszych dniach listopada. Są już nawet powyznaczone. Reszta spraw przejętych z kolegium jest teraz przeglądana przez naszych sędziów. Sporo z nich ma duże braki i należy się zastanowić, czy nie zwrócić ich do uzupełnienia. Na rozprawy zostałyby skierowane dopiero później.*

– *Czy spraw będzie więcej niż do tej pory? Trudno powiedzieć, ale ich dotychczasowy średni wpływ pozwala na pewne prognozy. I wszystko wskazuje, że mniej ich raczej nie będzie.*

– *A na koniec, korzystając z okazji, chciałbym za pośrednictwem Tygodnika serdecznie podziękować wszystkim członkom kolegium ostatniej kadencji. W pierwszym rządzie przewodniczącemu, panu Januszowi Koniecznemu, przewodniczącym składów orzekających i wszystkim ławnikom. Za ich pełne zaangażowanie, sumiennosc i ogrom wykonanej pracy. Chciałbym podkreślić, że zostawili nam do rozstrzygnięcia tylko 113 spraw, czyli mniej niż miesięczny wpływ. Świadczy to bardzo dobrze o sprawności naszego sanockiego kolegium.*

Rozmawiał **Bogdan Rocznik**

Sąsiedzka niewłaściwość

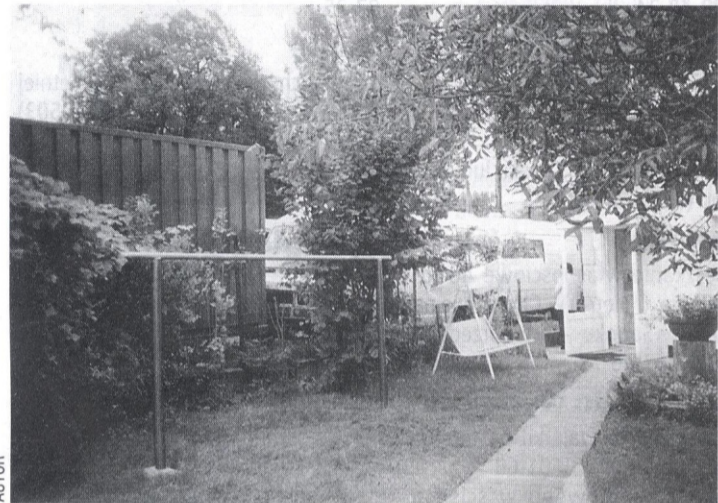
– Od 50 lat tu mieszkam i nigdy bym nie pomyślała, że czeka mnie taka starość. Dopóki sąsiednia działka należała do Autosanu, nie mieliśmy żadnych problemów. Nawet później, kiedy fabryka sprzedawała ją w prywatne ręce. Już

starannie wykoszonym trawnikiem z drzewami i kwiatami, z drugiej zaś widać sterty bezładnie złożonych opon i części samochodowych na tle brudnoszarych budynków oraz składowisko złomu.

pomyłony adres, nieścisłe informacje, niedostateczny materiał dowodowy, złą interpretację przepisów.

– Właściciel warsztatu wyraźnie gra na zwłokę. Zaskarża kolejne decyzje, wiedząc, że zyska na czasie. Ewidencje naruszył prawo, zmieniając sposób użytkowania budynku, który kiedyś był magazynem a nie warsztatem produkcyjnym. Ma dobrego adwokata, więc sprawa ciągnie się od kilku lat. Dopóki nie rozpatrzy jej główny inspektor nadzoru budowlanego, mamy związane ręce. Przystąpimy natomiast do egzekucji decyzji nakazującej usunięcie nielegalnie postawionych kontenerów – twierdzi **Stanisław Tabisz**, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego.

Bogdan Kocunik ma już za sobą kolegium i wyrok sądowy, nakładający na niego grzywnę za niewykonanie decyzji dotyczącej usunięcia kontenerów. Cała sprawa, która złożona jest z kilku wątków, rozpatrywana była w Samorządowym Kolegium Odwoławczym i w NSA. Teraz zajmuje się nią główny inspektor nadzoru budowlanego i główny inspektor sanitarny. Ale właściciel warsztatu z uporem twierdzi, że nie naruszył żadnych przepisów.



W tym ogrodzie kiedyś siedzieli się z przyjemnością, dziś cieszy tylko jego wygląd.

wtedy stały tu te dwa budynki – jeden był biurowo-socjalny, a w drugim znajdował się magazyn. Kłopoty pojawiły się kilka lat temu, kiedy działkę tę nabył pan Kocunik i uruchomił na niej warsztat samochodowy. Od tego czasu mamy z mężem, który choruje na płuca, dosłownie zatrute życie. Przez cały dzień wachamy spaliny i swąd spalanych zużytych opon. Nie do wytrzymania jest też zgrzyt piłowanej blachy i wyciewy farb używanych do lakierowania – opowiada **Eugenia Adamiak**, starsza, schorowana kobieta, która z powodu utraty wzroku ma i grupę inwalidzką. – Najpierw chodziłam i prosiłam – dajcie pan żyć. Myślałam, że jakoś da się z tym człowiekiem dogadać, że zrozumie, iż nie można komuś tak uprzykrzać życia. On tu jest przez kilka godzin, my tu musimy mieszkać.

– Ja też próbowałam negocjować z tym panem, ale z nim nie da się normalnie rozmawiać. Odnosi się po chamsku, ordynarne słowa są na porządku dziennym. Postawił na działce dwa dodatkowe kontenery na sprzęt samochodowy. Tuż przy naszym domu. Nie dość, że nic nie widać, huk i smród jest taki, że umarli z trumny by wyskoczyli. Sama pani widzi, jak to wygląda – dodaje **Maria Nowak**, córka pani Eugenii.

Kontrast między obydwojma posesjami, położonymi w końcowym odcinku ul. Lipińskiego, jest wręcz szokujący. Z jednej strony siatki stoi zadbany, lśniący białym tynkiem dom, otoczony

W sierpniu 1998 roku pani Adamiak zdecydowała się poinformować o uciążliwym sąsiedztwie wydział gospodarki komunalnej i ochrony środowiska w miejskim urzędzie. Konsekwencją tego była kontrola przeprowadzona na wniosek naczelnika wydziału przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska, który stwierdził, że właściciel warsztatu nie posiada decyzji na zmianę sposobu użytkowania pomieszczeń, w których prowadzona jest działalność w zakresie mechaniki i blacharstwa samochodowego. Powiadomił też Urząd Rejonowy, wnioskując o kontrolę pod względem zgodności funkcjonowania zakładu z przepisami prawa budowlanego. Ona również potwierdziła samowolną zmianę sposobu użytkowania pomieszczeń przez właściciela zakładu, którego zobowiązano do dostarczenia planu zagospodarowania działki, projektu budowlanego obiektu i oceny technicznej. Ponieważ nie wykonał on tych zaleceń, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego (reforma administracyjna zlikwidowała w międzyczasie urzędy rejonowe) nakazał właścicielowi w marcu 1999 roku przywrócić poprzedni sposób użytkowania obiektu, używanego jako warsztat.

Od tamtej pory sterta korespondencji w tej sprawie urosła do imponujących rozmiarów. Bogdan Kocunik skutecznie odwołuje się od kolejnych decyzji nadzoru budowlanego, wykorzystując popełniane przez urzędników błędy –



Widok za siatką przypomina krajobraz po bitwie.

– Działka ma charakter produkcyjny, więc jest trochę hałasu. Pani Adamiakowa nigdy nie miała i nie będzie tu miała ciszy. Autosan też prowadził tu produkcję. Czy mam jakieś papiery? Nie, wszystko jest u adwokata, którego zatrudniłem, bo zacząłem się w tym gubić. Nie mam zresztą czasu na takie sprawy – muszę pracować. Na początku pani Adamiak nie miała do mnie żadnych pretensji. Zawarłem z nią porozumienie, że ja puszcze jej gazociąg przez swoją działkę, a ona napisze mi oświadczenie, że nie będzie rościła pretensji, jeśli będę chciał uruchomić w ramach warsztatu lakiernię, ale na razie nie mam takiego zamiaru – wyjaśnia Bogdan Kocunik. – Problemy zaczęły się, kiedy dostawiłem komin do kotłowni koło warsztatu. Zaprotestowała, bo dym jej leciał w okna. Inspektor sanitarny zakwestionował w czasie kontroli ustawienie tego komina, więc go rozebrałem. Myślałem, że się uspokoi, ale nie. Do akcji włączyła się córka. I razem już nasyłały na mnie kontrolę za kontrolą. Próbowałem z nimi rozmawiać, nawet wykupiłem tę działkę, ale za rozsądną cenę a nie za 200 tysięcy. Jak było z kontenerami? Rzeczywiście je postawiłem. A gdzie mam to wszystko trzymać? Pytałem i wychodziło, że kontener nie jest obiektem budowlanym i nie wymaga pozwolenia. Dlaczego nie rozebrałem go mimo nakazu? Zrobię to na dniach. W Sanoku setki takich stoją i nikt nie każe ich rozbierać. Chciałbym, aby pani Adamiak określiła się, czego chce ode mnie. Był komin, nie ma komina, są kontenery, za chwilę ich nie będzie. Ale problemy zostaną, bo taki to człowiek, który sam nie wie czego chce. A córka dolewa jeszcze oliwy do ognia. Mógłbym rozmawiać pod warunkiem, że jakiś urzędnik by to protokołował, żeby był ślad. W trakcie rozmowy ta pani nabiera galopu. Proponowałem też spotkanie u powiatowego inspektora, ale nie doszło do skutku. Uważam, że wszystko można załatwić i dogadać się. Ale i pani Adamiakowa musi chcieć tego, a ona ma tylko pretensje.

– Nie wiem już do kogo mam się zwrócić o pomoc. Pisałam wszędzie – i do nadzoru budowlanego, do inspekcji sanitarnej, do władz miasta, powiatu i województwa, do sanepidu i prokuratury. Urzędnicy przesyłają tylko kolejne pisma i nic się nie dzieje. A pan Kocunik dalej robi, co chce. Widać ma duże poparcie, bo różni tu do niego przyjeżdżają. Teraz stara się o pozwolenie na gromadzenie niebezpiecznych odpadów. Starosta wydał mu taką decyzję, ale odwołałem się do kolegium i umorzyl. Co dalej będzie, nie wiem. Chyba w końcu do sądu będę musiała iść – żali się pani Eugenia, której los nie oszczędził, zsyłając jej u schyłku życia niewłaściwego sąsiada.

Joanna Kozimor

Poczta „TS”

Szanowny Panie Redaktorze!

Z trudem przychodzą mi powyższe słowa, gdyż arogancja zaprezentowana w Pana gazecie nie skłania do szacunku. Przez wiele lat, w opinii fachowców, w Sanockim Domu Kultury tworzymy jeden z najlepszych ośrodków upowszechniania kultury w Polsce, a jego perłą jest Festiwal im. Adama Didura. Również przez wiele lat Tygodnik robił wszystko, aby zdeprecjonować naszą działalność, a szczególnie Festiwal. Tym razem jednak wszelkie dopuszczalne granice zostały przekroczone. Nie dość, że żaden z redaktorów nie pofatygował się, aby przeprowadzić wywiad z jakimkolwiek wykonawcą lub krytykiem muzycznym, obecnym na imprezie, to na dodatek próba opisanie tak niecodziennego zjawiska zleca się uczniowi sanockiej szkoły średniej. Uczniowi, który obraża publiczność, organizatorów oraz tak wybitne osobistości polskiego życia muzycznego jak Bogusław Kaczyński, artystów ze Lwowa, Teatr Wielki z Poznania itd. Nie będę stawał na udeptanej ziemi z kompletnymi ignorantami muzycznymi, których jedynym orzeźem jest bezinteresowna zawiść i niechęć do wszystkiego, co lepsze. Chciałbym oświadczyć, że Festiwal im. Adama Didura jest wartością niezaprzeczną, kto tego nie rozumie, powinien zajmować się tylko Pochwałą Kartofla – chociaż szkoda warzywa, bo szlachetniejsze.

A swoją drogą, jak wielki musi być potencjał intelektualny i obyczajowy redakcji, która posilkuje się młodzieńcem przed maturą. Następnym razem w ramach szeroko pojętej demokracji proszę zapytać o zdanie dzieci z przedszkola.

PS Zróbmy tak. Założymy teatr operowy w Sanoku. Salę, małą bo małą, ale mamy. Zatrudnimy sanockich instrumentalistów ze światowymi sukcesami, wokalistów, którzy kończą swoją karierę w wieku dwudziestu kilku lat i są zacytowanymi i zasłużonymi pedagogami. I wtedy nie będą nam potrzebni: Krzysztof Penderecki, Stefania Toczyska, Hasmik Papian, Bożena Zawiślak-Dolny, Bogdan Paprocki, Wiesław Ochman, Warszawska Opera Kameralna, Teatr Wielki z Poznania i Warszawy, Opera Śląska i Krakowska czy Sinfonia Varsovia i inni, którzy wyraźnie psują jakość sanockiego życia muzycznego. A nad całością przedsięwzięcia patronat medialny obejmie Tygodnik Sanocki. Myślę, że taka inicjatywa przyniesie niekończące się pasmo sukcesów.

Waldemar Szybiak
dyrektor Sanockiego Domu Kultury

List do Tygodnika Sanockiego
– gazety samorządowej

W ostatnim numerze zamieszczono kuriozalną relację z Festiwalu im. Adama Didura. Trudno winić nieopierzonego żółtodzioba, ucznia szkoły średniej, że swoje genialne spostrzeżenia przelał na papier. Za wszystko, co mieści się w numerze, odpowiedzialność ponosi naczelny redaktor. Biedne dziecko ośmieszyło się tylko, zabierając głos w sprawach, o których nie ma pojęcia, dając wyraz nonszalancji i braku wychowania. Stwierdzenia typu: „przedstawionko w sam raz dla Bogusława Kaczyńskiego” czy „stać nas przecież na sprowadzenie dobrych wykonawców”, podkreślanie, ile koncertów opuścił, po którym akcie wyszedł jego wysokość młodzieniec – świadczą o kompletnej ignorancji i braku wychowania właśnie. I taki tekst pan Skrobata zamieszcza na łamach swojej gazety – nie w rubryce „Listy”, ale jako wypowiedź redakcyjną.

Nawet mało uważny czytelnik gazety dostrzeże, że zespół TS lubuje się w opisywaniu dojarek, psich ogonów, podwozi samochodów, kartofli i kwiatowych rabatek. Niech tam. Jeśli jednak do Sanoka przyjeżdżają znani na całym świecie artyści, mógłby ktoś z redakcji podjąć wyzwanie i przeprowadzić wywiad – na przykład ze Stefanią Toczyską. Gdyby uważny redaktor, oddelegowany na czas festiwalu do SDK, dojrzał wśród widzów panie Marię i Danutę Szuber, naczczanki, nobliwie damy, które pamiętają Adama Didura i które, mimo bagażu lat, co roku bywają na wszystkich festiwalowych koncertach – mógłby z nimi porozmawiać o wrażeniach, a młodzian Piotr Kikta niech jeszcze kilka lat poczeka, dla własnego dobra (kiedys będzie ci wstyd, drogi chłopcze).

Na szpaltach królują żaknady, wyczyny rolkarzy, relacje ze szkolnych akademii, a wszystko to jest piękne, wzniosłe, perfekcyjnie przygotowane. A jak w SDK odbywa się Festiwal im. Adama Didura – to skrzyпки nie takie, akustyka podejrzana, śpiew czysty, ale nie do końca... Tylko gdzieś, hen, w Polsce mówi się, że to jedna z najlepszych imprez muzycznych w kraju, wymieniana jako kulturalna wizytówka Sanoka. W Tygodniku festiwal jest bej.

Dlaczego tak? Już Rej pisal o śmierdzącym dudku, który swe gniazdo kala, kiedy inni chędożą. Do tego dodać: bezinteresowną ludzką zawiść plus przymioty osobiste redaktora Skrobaty. Polityka urzędników zajmujących się promocją miasta też pewnie nie jest bez znaczenia, wszak Tygodnik Sanocki to tuba propagandowa lokalnej samorządności.

A może by tak tekst Piotra Kikty, taki świeży, pełen humoru, pachnący słomą, umieścić w kolejnym udanym albumie o Sanoku? Do tego zdjęcia zamroczonej piwem młodzieży w czasie Turnieju Miast, przewracającego się na scenie wokalisty – gwiazdy owej imprezy, migawki ze święta kartofla...

Tacy jesteście?

Małgorzata Sienkiewicz-Woskiewicz

BURSA czyli akademik po sanocku

Dokończenie ze str. 1.

Promujące sanocką uczelnię plakaty i ulotki reklamowe informowały m.in. o miejscach w akademiku, oferowanych zamiejscowym studentom. Zważywszy na transgraniczny charakter uczelni oraz uruchomione kierunki studiów, wydawało się to oczywiste. Rolę akademika miała pełnić szkolna bursa przy ul. Chopina, gdzie – jak mówił w czerwcowym wywiadzie dla „TS” rektor **Jan Skoczyński** – wstępnie zarezerwowano 50 miejsc dla słuchaczy Kolegium Sanockiego. Ostatecznie zamieszkało tu kilkanaście studentek ze Słowacji, Ukrainy, Białorusi i odleglejszych zakątków Polski. Wielkie jednak było ich zdziwienie, kiedy po kilku dniach poproszono je o opuszczenie bursy na weekend. Okazało się bowiem, że placówka działa tylko od poniedziałku do piątku.

– Przecież od początku wiadomo było, że nie jest to akademik, tylko szkolna bursa, która w czasie weekendów nie funkcjonuje. Dysponujemy określoną kadrą i określonymi środkami finansowymi, a na uruchomienie dodatkowych dyżurów potrzebne są pieniądze. Jeszcze podczas wakacji informowałam o tym

w sekretariacie uczelni. Nie było jednak żadnego odzewu. Nikt nie zainteresował się tym problemem. Nikt też nie potrafił sprzeciwić, i tu studentów będzie rozrzastać z bursy. Dopiero we wrześniu uczelnia zarezerwowała około 10 miejsc – mówi **Maria Pelechowicz**, dyrektor placówki. – Rozumiejąc trudną sytuację mieszkających u nas studentek, staraliśmy się jakoś pomóc, szukając im lokum na weekend. Nie wszystkich jednak to rozwiązanie satysfakcjonowało.

I trudno się temu dziwić. Któż chciałby co kilka dni przenosić się z miejsca na miejsce albo pokonywać odległość kilkuset kilometrów dzielącą go od domu? Tym bardziej że przyjechał do grodu Grzegorza przekonany, że będzie miał akademik a nie pięciodniową bursę.

– Tą sprawą zajmowało się Starostwo Powiatowe, które składało deklaracje dotyczące zabezpieczenia miejsc noclegowych dla studentów. Uczelnia w niczym tu nie zawiniła – stwierdził rektor Jan Skoczyński. – O tym, że bursa funkcjonuje od poniedziałku do piątku, dowiedziałem się dwa tygodnie temu, po czym odbyłem rozmowę z panem starostą, w wyniku której

doszliśmy do porozumienia, że problem powinien być rozwiązany z korzyścią dla studentów, zwłaszcza obcokrajowców.

Wymiernym efektem tej rozmowy stała się decyzja starosty, która zaowocowała wydłużeniem czasu pracy powiatowej placówki – od listopada działać będzie również w weekendy, tyle że bez czynnej kuchni.

– Wydałem polecenie, aby kierownik bursy zwiększył zatrudnienie do takiego poziomu, który umożliwi funkcjonowanie bursy przez cały tydzień. Część wyników z tego kosztów pokryją studenci a część – środki z naszego budżetu w wysokości 1.500 złotych miesięcznie. Uważam, że problem powinien tym samym zostać rozwiązany – powiedział **Edward Olejko**.

Z takiego obrotu sprawy najbardziej zadowoleni są oczywiście studenci, którzy przestaną wreszcie tułać się po różnych miejscach. I choć nadal nie rozumiem, dlaczego w Sanoku pojęcie akademik okazało się mieć odmienne znaczenie niż gdzie indziej, cieszą się, że mają gdzie spać. **Joanna Kozimor**

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie M-3; 44,19 m² (II piętro), 2-pokojowe z kuchnią, w doskonałym stanie, na os. „C” w Rzepedzi, tel. 463-24-29.
- ★ Mieszkanie 39,80 m² (parter), 2-pokojowe, przy ul. Heweliusza, tel. (0600) 13-49-44.
- ★ Mieszkanie 35 m² w centrum miasta, duża loggia, TVK, tel. (0608) 29-03-28 lub 464-91-87.
- ★ Mieszkanie 61,50 m² (parter), 3-pokojowe, kuchnia z meblami, łazienka, wc, telefon, TVK, w b. dobrym stanie, przy ul. Jana Pawła II. Cena do uzgodnienia, tel. 464-89-86 (po 20.00).
- ★ Pilnie komfortową kawalerkę przy ul. Wolnej 24/48. Cena 1100 zł/m², tel. 463-35-06.
- ★ Mieszkanie 36,47 m² w Sanoku, wiad. Sanok, ul. Wolna 48/18 (po 20.00).
- ★ Mieszkanie 48 m² (IV piętro), 3-pokojowe, przy ul. Robotniczej, tel. 463-35-00 lub (0606) 64-16-44.
- ★ Mieszkanie własnościowe 35 m², (IV piętro) przy ul. Langiewicza 5/29, do zamieszkania od zaraz, tel. 464-82-08 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 32 m² (parter), pokój, jasna kuchnia, łazienka, własne c.o. przy ul. Piłsudskiego, tel. 464-40-16 lub 464-88-30.
- ★ Mieszkanie 62,50 m² (II piętro), 3-pokojowe, loggia, niski czynsz, przy ul. Rzemieślniczej, tel. 463-49-09.
- ★ Mieszkanie M-3 30 m² przy ul. Heweliusza, tel. (032) 427-16-82 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie 49 m² w Sanoku, tel. 464-14-22.
- ★ Mieszkanie własnościowe 39 m² (II piętro), 2-pokojowe, jasna kuchnia, łazienka, balkon, stan b. dobry, przy ul. Robotniczej. Cena 1.100 zł/m², tel. 464-17-25 lub (0605) 41-82-47.

- ★ Mieszkanie 50,40 m², 2-pokojowe (I piętro) przy ul. Prugara Ketlinga, tel. grzechn. 465-42-34 (do 15.00).
- ★ Lub zamienię mieszkanie własnościowe 48 m², 3-pokojowe, częściowo umeblowane (ul. Sadowa) – na mniejsze, tel. 464-87-35.
- ★ Dom drewniano-murowany, może być dwurodzinny, wszystkie media, działka 12,8 a w atrakcyjnym miejscu w Zagórzcu. Cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Dom jednorodzinny ok. 200 m², 5-pokojowy z kuchnią oraz garaż na dwa samochody, przy ul. Zapolskiej 20 C (Okolowiczówka), tel. 463-61-86.
- ★ Lokal magazynowo-biurowy 123 m², wszystkie media (cena do uzgodnienia) w Sanoku przy ul. Okulickiego, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Lub wynajmę lokal handlowy 50 m², wolnostojący, w centrum Sanoka, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Garaż własnościowy murowany przy ul. Robotniczej, za blokiem 23, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Garaż przy ul. Langiewicza, tel. 464-85-82.
- ★ Pilnie garaż własnościowy murowany, z kanałem, przy ul. Sadowej, tel. 464-44-88.
- ★ Garaż w zabudowie szeregowej przy ul. Stróżowskiej (dojazd asfaltowy, kanał), tel. 464-05-25 (wieczorem).
- ★ Garaż murowany przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. 463-17-14.
- ★ Garaż 30 m², wysoki 3 m, przy ul. Cegielnianej, tel. 463-44-28 (po 17.00).
- ★ Działkę budowlaną 9 a w Zagórzcu na osiedlu domków jednorodzinnych przy ul. Widokowej, z rozpoczętą budową: teren uzbrojony, pozwolenie na budowę, projekt budowlany o pow. 180 m², wykonane fundamenty, przyłącza gazu, energii elektrycznej, wody. Dostęp do pasa zieleni, tel. (0605) 44-26-63 lub 470-36-36.

- ★ Działkę na Tuchorzu (za Dąbrówką). Cena 1 tys. zł/ar, wiad. Janusz Kobylarski, Czerzeż 28, tel. 464-32-75 lub (0503) 10-87-68.
- ★ Działkę budowlaną 38 a, uzbrojoną, z możliwością podziału, w Zagórzcu Dolinie, tel. (0601) 59-28-64.
- ★ Dwie działki budowlane 15 a i 17 a w Sanoku przy ul. Okulickiego 34 a, tel. 464-19-84.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 10,28 a lub 5 a w Sanoku, cena do uzgodnienia, tel. 464-11-27.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną, 12 a w Czerzeżu, tel. 463-17-14.
- ★ Działkę budowlaną 10 a w Olchowcach, tel. 463-67-43.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 10 a w Czerzeżu (od strony Kostarowiec), tel. 464-34-31.
- ★ Działkę 2,65 a (wraz z domem przeznaczonym do rozbiórki lub remontu) w Sanoku, tel. 463-18-94 (po 19.00) lub (052) 327-04-43.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 9 a przy ul. Rysiej. Cena 30.000 zł, tel. 463-09-65.
- ★ Działki budowlane min. 12 a, przy ul. Glinicy, tel. 463-58-52 lub (0603) 52-38-71.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 51 m² przy ul. Rzemieślniczej 13, na okres do 31.12.2002 r. Płatne za cały okres z góry, tel. 463-36-05 lub (0501) 69-63-33.
- ★ Mieszkanie komfortowe 81 m², dwupoziomowe, 4-pokojowe (nieumeblowane), w Sanoku, tel. 463-18-65.
- ★ Pokój dla uczennicy lub studentki (dwie osoby), tel. 464-00-78.
- ★ Stancję, b. wygodną, niezależne wejście, pokoje 2-osobowe ze stałym dostępem do internetu, aneks kuchenny, c.w., c.o., tel. 463-02-83 (17.00-20.00).
- ★ Lokal 42 m² na usługi przy ul. Słowackiego 50, tel. 463-19-89 lub (0600) 42-31-45.
- ★ Lokal handlowy 76 m² na cele handlowe, usługowe, gabinety itp. w ścisłym centrum Zagórzca, tel. 463-41-41 (po 19.00).

- ★ Lokal 650 m² na każdą działalność (z możliwością podziału), z zapleczem biurowym i sanitarnym, wszystkie media, parking 18 a, przy obwodzie Dąbrówka, tel. (0606) 59-94-64.
- ★ Lokal na dyskotekę z dużym parkingiem w Sanoku, tel. (050) 40-33-135.
- ★ Pomieszczenie biurowe 57 m² z bezpłatnym dostępem do internetu, w centrum miasta, tel. (0606) 65-43-21.
- ★ Lokal biurowy w centrum Sanoka, tel. 463-42-24.
- ★ Lokal na działalność handlową w centrum osiedla (obecnie kawiarnia), tel. (0607) 85-01-68.

Kupię

- ★ Dom murowany w Sanoku lub okolicy, tel. (032) 762-53-52.

Zamienię

- ★ Mieszkanie własnościowe 48 m² 2-pokojowe, (I piętro) w Chorzowie na podobne w Sanoku – lub sprzedam, tel. (032) 247-46-72.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Mieszkania (kawalerki) na terenie Sanoka, tel. (0607) 85-01-68.
- ★ Lokalu handlowego w ścisłym centrum handlowym Sanoka, tel. (0602) 74-76-04.
- ★ Lokal na sklep o pow. 80-90 m² w centrum Sanoka, tel. (0603) 76-83-98.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Fiata uno fire 1.0 (1998), 3-drzwiowy, przeb. 26 tys. km, tel. 464-13-23.
- ★ Audi 80 B4 1.9 TD (1992) oraz forda mondeo 1.6, 16V (1993), tel. 464-12-86 (po 18.00) lub (0601) 98-22-46.
- ★ Seata cordoba 1.6 i (XII/1995), przeb. 82 tys. km, kolor granatowy, alarm, c. zamek, immobiliser, 2 x PP, alufelgi, koła zimowe, radiomagnetofon, wspom. kierownicy, tel. 464-05-06 lub (0504) 05-21-72.
- ★ Fiata 126p (1986), garażowany, dużo nowych części, tel. (0609) 68-83-98 lub 461-80-90.

- ★ Skodę 120 L (1990), przeb. 93 tys. km, tel. 464-43-95.
- ★ Fiata seicento fun (V/2001), przeb. 6 tys. km plus komplet opon zimowych. Cena do uzgodnienia, tel. 463-42-01 lub (0604) 61-06-61.
- ★ Fiata sienę HL 1.6, 16V (1988), przeb. 42 tys. km, c. zamek, wspomaganie kierownicy, el. szyby, pierwszy właściciel, tel. 464-44-85.
- ★ Renaulta kangoo 1.4 (1998), faktura VAT, tel. (0601) 79-30-72.
- ★ Fiata temprę 1.6 (1994), tel. 464-87-35.

Kupię

- ★ Samochód po wypadku (najchętniej fiata 126p, poloneza caro), tel. (0503) 34-33-24.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Pianino, tel. 463-10-49.
- ★ Telefon komórkowy Motorola V2288, Siemens C25, radiomagnetofon do opla, bagażnik na narty oraz części blacharskie Audi 80 B3, tel. (0502) 23-42-75.
- ★ Używane okna skrzynkowe (145 x 200) – 3 szt. oraz balkonowe (230 x 230) – 1 szt., tel. 463-42-64.
- ★ Używane, żeliwne żeberka ok. 100 szt., tel. 463-04-70 (po 20.00).
- ★ Organy profesjonalne marki Dr Bohm, produkcji niemieckiej, tel. (0605) 26-98-67.
- ★ Akwarium 300 l (wym. 115 x 56 x 48) z szafką i całym wyposażeniem oraz rybkami, tel. 463-58-62.
- ★ Kuchenkę mikrofalową Samsung (używaną), tel. 463-24-26.
- ★ Przyczepkę samochodową, piecyk junkers, magnetowid stereo Sharp oraz rower kolarzkę – tanio, tel. (0607) 84-61-82.
- ★ Mało używaną wersalkę z trawy morskiej oraz beczkę na wodę, tel. 463-41-41 (po 19.00).
- ★ Używaną wagę elektroniczną Koral-2, tel. 463-41-41 (po 19.00).
- ★ Listwy boazerijne z modrzewia, ok. 75 m² (wysezonowane), tel. 463-07-40.

FIL-BUD SANOCKA FABRYKA OKIEN DREWNIANYCH
Sanok, ul. Przemyska 1 (teren byłej Jednostki Wojskowej w Olchowcach)
PRODUKUJEMY OKNA I DRZWI DREWNIANE NOWEJ GENERACJI
OKNA NIETYPOWE BEZ DOPŁAT
tel./fax (013) 463-33-86 • tel. kom. 0604 682-920

PRODUKCJA
– Balustrady schodowe i balkonowe
– Ogródnice, bramy, kraty
– Drzwi garażowe
– Elementy metalowe do mebli

USŁUGI
– Piaskowanie na mokro
– Malowanie proszkowe el. metalowych
– Spawanie, toczenie

P.W. „PROFIL”
ul. Okulickiego 8 • Sanok
tel. 463-20-09

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”
Czas trwania kursu:
1 miesiąc
Termin zapłaty:
3 miesiące
Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek i środę o godz. 17.00
w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 463-78-98

Usługi remontowo-budowlane
0 502 960 573

WYKAŃCZANIE WNĘTRZ
0 605 269 807; 464 91 02 po 18⁰⁰

Doświadczony masażysta U CIEBIE W DOMU
0608 292 843

WOJAN
Siding amerykański 15 zł/m²
Siding belgijski 15 zł/m²
Podbicia dachowe 7 kolorów
Panele podłogowe 10-24 tys. obr.
♦ 10 tys. obr. – 22,40 zł/m²
♦ 18 tys. obr. – 26,50 zł/m²
♦ 24 tys. obr. – 33,00 zł/m²
– Parkiet buk, dąb
– Atesty, gwarancje
38-500 SANOK, ul. Piastowska 71
tel. 463-13-26
ZAPRASZAMY

Zespół Szkół Mechanicznych w Sanoku
sprzeda topole na pniu, znajdujące się w ogrodzeniu szkoły.
Informacje – pani Alicja Drwiega,
tel. 463-04-38

SPRZEDAM
dużą, malowniczo położoną **POSIADŁOŚĆ W ZAŁUŻU**
– własny las, woda źródłana, dwa budynki mieszkalne na uboczu.
tel. po 17⁰⁰ – 462-27-02

PRODUCENT
ROMPLAST
SANOK
DMOWSKIEGO 35
(przy obwodnicy)
☎ 464 53 33

OKNA DRZWI PCV ALUMINIUM
10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

MASZ PROBLEM Z SAMOCHODEM? SKORZYSTAJ Z NASZEJ OFERTY!!!
OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
NAPRAWA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH
STACJA PALIW
SERWIS OGUMIENIA
MYJNIA
SERWIS KLIMATYZACJI

WSZYSTKO TO W JEDNYM MIEJSCU
SPGK sp. z o.o. ul. Jana Pawła II 59
tel. 463 01 21 w. 241
zapraszamy od 7.00 do 20.00
w soboty od 7.00 do 15.00

Sprzedam cd.

- ★ Zamrażarkę ok. 150 l, cena 450 zł, tel. 463-31-47.
- ★ Wózek dziecięcy (nie gondola, wyjmowany fotelik) plus śpiwór, tel. 461-80-90.
- ★ Pustaki Max, tel. 463-47-08.
- ★ Wózek dziecięcy nowy, wielofunkcyjny Elmar – tanio oraz nawilżacz, prawie nowy DeLonghi – tanio, tel. 464-39-55.
- ★ Tanio 2-metrowego fikusa, tel. 464-10-15.
- ★ Suche brusy jesionowe, tel. 463-28-74.
- ★ Tarcicę suchą (czereśnia, brzoza), tel. 462-23-68.

Kupię

- ★ Frezarkę do drewna dolnowrzecionową (produkcja fabryczna). Może być używana, tel. 463-42-64.
- ★ Małego kotka persa, tel. 463-55-35.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Zatrudnimy szwaczki oraz technologa odzieży, wiad. „Regis”, ul. Cegielniana 56 A, tel. 463-22-08.
- ★ Avon – wspaniałe możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, sześć atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94.

Poszukuje pracy

- ★ Młoda dziewczyna z wykształceniem średnim handlowym i rozpoczętym zaocznym studium informatycznym, tel. 463-12-10.
- ★ Inspektor ds. BHP, tel. 464-34-05.
- ★ Samodzielna księgową (długoletni staż pracy w zawodzie), tel. 463-60-18.
- ★ Student IV roku informatyki (Windows NT, Linux, Novell, Unix, AutoCAD, LAN), j. angielski, prawo jazdy kat. B, tel. (0609) 57-02-85.
- ★ Kobieta (podejmię każdą pracę), tel. 464-70-20.

★ Kobieta 36 lat, z wykształceniem zawodowym, podejmie każdą pracę, tel. 463-75-17.

★ Młoda, dyspozycyjna, komunikatywna, znajomość obsługi komputera – (Corel, PhotoShop), j. francuski, prawo jazdy, tel. (0608) 29-28-43.

Korepetycje

- ★ Biologia, przyroda, tel. 463-26-08 lub (0605) 24-61-75.
- ★ J. francuski, korepetycje i tłumaczenia, tel. (0605) 23-66-48.
- ★ Matematyka, tel. 463-59-12.
- ★ J. angielski – tanio (możliwość dojeżdżania do domu), tel. 430-62-19.
- ★ Chemia – korepetycje, konsultacje, przygotowanie do matury, pomoc w odrabianiu zadań, tel. 463-01-19 (po 20.00).
- ★ J. polski na różnych poziomach, tel. (0602) 39-50-08.
- ★ Matematyka, tel. 463-42-93.
- ★ J. francuski (poziom szkoły podstawowej i gimnazjum), tanio, dojazd do ucznia, tel. (0606) 28-07-02 (wieczorem).
- ★ J. francuski, tanio, solidnie, tel. 463-20-77 (weekend) lub (0608) 85-97-81.

ZGUBY

- ★ Zaginęła legitymacja studencka na nazwisko Magdalena Poznańska. Znalazcę proszę o kontakt, tel. 464-93-57.
- ★ 16 października br. zaginął duży pies – seter irlandzki koloru kasztanowego. Znalazcę proszę uprzejmie o wiadomość, tel. 463-04-11.

- ★ Poszukuję świadków kolizji drogowej z dnia 5.10.01 ok. godz. 10.10, obok hotelu Jagiellońskiego – biała skoda fabia z cinquecento. Szczególnie proszę o kontakt kierowcę MKS wjeżdżającego w zatoczkę, pasażerów oczekujących na przystanku oraz kierowców nadjeżdżających od strony Okopiska, tel. 463-54-32.

Ogłoszenia i reklamy
przyjmujemy do poniedziałku
do godz. 16.30

KARO ŻALUZE
PRODUKCJA W SANOKU
- poziome - pionowe
ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2
tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

Ja, Czesław Juszcak
zam. w Zahutyńiu przepraszam
Ryszarda Hydzika za to, że
28 lipca w Sanoku znieważyłem
go używając wobec niego słów
uznawanych powszechnie za
obraźliwe.

PRANIE I MAGLOWANIE
pościeli, bielizny,
firan i zasłon
Najniższe ceny w Sanoku
Dom Turysty, ul. Mickiewicza 29
tel. 463-14-39

**KALENDARZE
REKLAMOWE
KSIĄŻKOWE
ścienne**
sanok
LEGION 4648856

LOMBARD
SZYBKE POŻYCZKI
POD ZASTAW
Sanok, ul. Jagiellońska 10
Czynny pn.-pt. 10⁰⁰-12⁰⁰ i 15⁰⁰-16⁰⁰
tel. 0608 185 376

**SZWAGIER
MEBLE**

**PRZEDSIĘBIORSTWO
MEBLOWE**
38-533 NOWOSIELCE 313
TEL./FAX 467-23-28

**Oferujemy meble
na zamówienie**

Zapraszamy
do sklepu
patronackiego
w Pisarowcach

CISAN
PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHEENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

NOWO OTWARTY SKLEP
Meble stylowe
pochodzenia zagranicznego
i art. wyposażenia wnętrz
Sanok, ul. Cerkiewna 7
tel. 0605 205 638

TO I OWO
Gospodarstwo domowe
ul. Daszyńskiego 2
Porcelana, szkło, plastik, garnki,
sztuczne, tortownice i inne...
tel. 4634212

I ty możesz wygrać UNO
w Wielkim Świątecznym
Konkursie dla Klientów 

Już od 2 listopada
kupując w sklepach PSS za 50 złotych
lub realizując Bon towarowy
możesz wygrać samochód Fiat UNO
lub 10 innych nagród rzeczowych

**ZAPRASZAMY NA ZAKUPY
do sklepów PSS-u**

Zarząd Miasta Sanoka
ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny
na dzierżawę miesięczną stoisk handlowych położonych
na I i II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczonych numerami:

36 – powierzchnia użytkowa 9,13 m², położone na I piętrze Hali Targowej, branża spożywcza, cena wywoławcza: 30,00 zł/m²
37 – powierzchnia użytkowa 8,43 m², położone na I piętrze Hali Targowej, branża spożywcza, cena wywoławcza: 30,00 zł/m²
43 – powierzchnia użytkowa 18,15 m², położone na I piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza: 30,00 zł/m²
7 – powierzchnia użytkowa 8,55 m², położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza: 20,00 zł/m²
29 – powierzchnia użytkowa 21,05 m², położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza: 40,00 zł/m²

Wadium za stoisko oznaczone nr 36 wynosi: 273,90 zł (słownie: dwieście siedemdziesiąt trzy złote 90/100), wadium za stoisko oznaczone nr 37 wynosi: 252,90 zł (słownie: dwieście pięćdziesiąt dwa złote 90/100), wadium za stoisko oznaczone nr 43 wynosi: 544,50 zł (słownie: pięćset czterdzieści cztery złote 50/100), wadium za stoisko oznaczone nr 7 wynosi: 171,00 zł (słownie: sto siedemdziesiąt jeden złotych 00/100), wadium za stoisko oznaczone nr 29 wynosi: 842,00 zł (słownie: osiemset czterdzieści dwa złote 00/100).

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 6 listopada 2001 roku do godziny 12.00.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się 7 listopada 2001 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa).

Stoiska udostępnione będą do oglądania w dniach 5 i 6 listopada 2001 r. w godzinach od 8.00 do 12.00.

W celu obejrzenia stoisk należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do wszystkich lub niektórych stoisk objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe.
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu,
- którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

ZNACZNA OBNIŻKA CEN
Poz sezonowa wyprzedaż wyrobów betonowych

- ♦ kostka brukowa
- ♦ obrzeża trawnikowe
- ♦ płytki chodnikowe
- ♦ pustaki betonowe i inne

P.W. REJMAN, Sanok, ul. II Armii Wojska Polskiego 31
tel. 463-72-62, 464-00-07
zapraszamy codziennie od 7.00 do 15.00

Najlepsze okna w mieście!
OKNOPLAST OKNA I DRZWI
PARAPETY PCV I AL
RABATY do 35%
KRAKÓW

**PRODUCENT
BLACH
DACHÓWKOWYCH
I TRAPEZOWYCH**
mac

Blachodachówka 19 zł DACHÓWKI CERAMICZNE

Biuro handlowe • folie dachowe, systemy rynnowe
Sanok, ul. Bema 5, tel. 464-00-03 • nowoczesne okna drewniane

OKNA I DRZWI Z PVC
PRODUCENT
MULTI
tel. 46 350 44
38-500 SANOK
ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/
KUPUJĄC OKNA PRODUKOWANE U NAS,
OTRZYMASZ UPUSTY W FIRMIE **WARTA**



STANLEY SZAFY GARDEROBY WNĘTRZA

SKORZYSTAJ Z NIEPOWTARZALNEJ OKAZJI
ZREALIZUJ SWOJE MARZENIA

Bogata kolorystyka
ram, płyt
i luster
Odpis od podatku

50%
Rabaty do

Weź udział w promocji drzwi przesuwanych COMFORT +
Zapraszamy od 01 X do 31 X 2001 r.

ŚWIAT MEBLI
Jagiellońska 7 tel. 463-21-06
II Armii W.P. 40 tel. 464-06-91

Jubileusz majora

Tradycyjnych stu lat – i dłużej – w dobrym zdrowiu i pomyślności w życiu osobistym i społecznym, z okazji 80. rocznicy urodzin, życzą majorowi Marianowi Jaroszowi członkowie Komisji Historycznej przy Zarządzie Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych im. 2 Pułku Strzelców Podhalańskich w Sanoku.

Dostojny Jubilat jest długoletnim prezesem zarządu (czwarta już kadencja) sanockiej organizacji kombatantkiej. Zainicjował wiele przedsięwzięć, mających na celu utrwalenie w pamięci narodowej historii walk o wolność i niepodległość Polski. W kole osobiście prowadzi pięciotomową „Złotą księgę pamięci”, obejmującą i dokumentującą chronologicznie wszystkie ważniejsze wydarzenia o charakterze narodowo-patriotycznym, które miały miejsce na terenie miasta i regionu. Z inicjatywy majora Mariana Jarosza podjęto sprawę budowy monumentu upamiętniającego synów Ziemi Sanockiej, poległych na polach bitewnych drugiej wojny światowej. Z pól tych zebrana została

do urn ziemia. Niedługo – taką żywią nadzieję miejscowi kombatanci – urny te powinny znaleźć się w tym niecodziennym panteonie chwwały polskiego żołnierza.

To z inicjatywy Jubilata, jak podkreślają przyjaciele, w świątyniach: pw. Chrystusa Króla w Sanoku oraz w Strachocinie, zostały umieszczone tablice upamiętniające żołnierzy z Sanoka i okolic, którzy polegli podczas ostatniej wojny światowej. Za jego sprawą (jako pierwsza w kraju) miejscowa organizacja kombatantka otrzymała nowy sztandar.

Nie sposób byłoby wymienić w tym miejscu wszystkich zasług majora w stanie spoczynku, który doczekał tak pięknego jubileuszu. Warto jednak dodać,



że oprócz wspomnianej już działalności, Jubilat chętnie sięga po pióro. W swoim dorobku kronikarsko-historycznym ma trzy pozycje książkowe, a obecnie pracuje nad czwartą.

inż. Edward Hajduk
przewodniczący Komisji Historycznej

W tegorocznej edycji szkolnego turnieju piłkarskiego Coca-Cola Cup 2001 triumfowali uczniowie z SP2. Nie wygrali jednak zmagani sportowych. Okazało się za to, że ich drużyna ma najdowcipniejszą nazwę.

Hitowa nazwa

Drużyna prowadzona przez Wojciecha Mermera przepadła już na początku turnieju. Marcin Dziuń, Bartosz Rycyk, Wiktor Robel, Darek Ziemiański, Rafał Markowski, Grzegorz Pomykała, Mateusz Dąbrowski, Lucjan Adamowicz, Bartosz Zubik i Darek Szmyd nie dali rady starszym od nich gimnazjalistom i odpadli w pierwszej rundzie.

Jednak oprócz wyniku sportowego, wylaniano również triumfatorów w innych kategoriach. Wybierano najsympatyczniejszą maskotkę i najdowcipniejszą nazwę. Sanoczanie triumfowali właśnie w tej ostatniej konkurencji. Ich nazwa – „Bardzo zwinne nóżki fanów czerwonej puszkii” w zasadzie od razu stała się hitem. Jak się później okazało zasługującym na pierwsze miejsce. – W moim przypadku jest to po prostu moment ośnienia – mówi pomysłodawca nazwy Aleksander Wileczek, wufista z SP2, pytany czy długo nad nią myślał. – Nazwa „Futerkowi polakczka Coca-Coli”, wymyślona przeze mnie w ubiegłym roku, przeszła bez echa. Tegoroczną zauważono – dodał.

Reprezentacja SP2 została obdarowana przez organizatora kompletem koszulek oraz zestawem profesjonalnych bramek do gry w piłkę. Młodych piłkarzy zaproszono oczywiście do udziału w przyszłorocznej edycji turnieju.

(bor)

Nasze cztery kółka

Japońskie ferrari

Niska, szeroka i agresywna. Tak w trzech słowach najprościej można określić stylistykę sportowej hondy NSX, sygnowanej w amerykańskiej wersji pod marką Acura. Kiedy ten rzadki wóz (w Sanoku jest tylko jeden egzemplarz, zaś w całej Polsce tylko parę) pojawia się na ulicy, prawie każdy przechodzień odwraca za nim głowę. Auto ma już ładnych parę lat i wciąż u miłośników a także u miłośniczek, bo takich w naszym mieście również nie brakuje, powoduje przyspieszone bicie serca.

Jedno jest pewne, klasyczne rozwiązania nigdy się nie starzeją. Lekkie kompozytowe nadwozie, trzylitrowa, trzystu-konna, widlasta „szóstka” umieszczona centralnie i napędzająca tylne koła, to elementy, które jednoznacznie nawiązują do włoskiej szkoły konstrukcji drogowych bolidów takich jak: ferrari czy lamborghini. Jednak w porównaniu z włoskimi maszynami NSX ma tę zaletę, że do jego prowadzenia nie potrzeba wcześniejszego treningu na siłowni.

Jak się tym jeździ? Jedynek, dwójka, trójka i... 140 kilometrów na „zega-

rze”. Czwórkę dobrze jest zapakować powyżej stu pięćdziesięciu na godzinę, a piątkę... no po „dwóch paczkach” to już chyba spokojnie można zapiąć. Ale tego niestety nie spróbowałem, bo ze względów bezpieczeństwa ograniczyłem się tylko do trzech pierwszych przełożeń. Z kolei w mieście najbardziej sensowna wydaje się jazda tylko na pierwszym biegu. Dlatego tak, bo maksymalne obroty silnika rzędu 8000 i tym samym „wysoki” moment obrotowy powodują, że poniżej 3500 silnik trochę przysypia. W zawieszaniu fajne jest to, że pomimo swojej sztywności,



Dodatkową atrakcyjność nadwozia podkreślają rzadko już dzisiaj spotykane otwierane reflektory.

FOTOROM
CYFROWE STUDIO EXPRESS
ZDJĘCIA DO PASZPORTÓW, LEGITYMACJI ITP.
ODBITKI W 1 GODZINĘ DO FORMATU 20x30
SKLEP FOTOGRAFICZNY
PAWILON ALFA I PIĘTRO „CENTER FORUM”

P.H.U. „WIR”
Sanok ul. Podgórze 8
zaprasza do składania ofert
na wykonanie docieplenia dachu wraz z pokryciem blachą trapezową o pow. 300 m².
Szczegóły realizacji ww. prac do odebrania w siedzibie firmy.
Termin składania ofert do 9 listopada 2001 r.

na nierównościach nie wypadają plomby z zębów. Jednak tylny napęd powoduje, że przy szybkiej jeździe na łukach trzeba uważać. Mimo swojego mocno sportowego charakteru auto świetnie (no może z wyjątkiem ostrej zimy) nadaje się do codziennego użytku. **Marek Tutak**

AUSTRIA – NARTY
styczeń – marzec 2002
od 690,- za tydzień
„SANSPORT”, Mickiewicza 11
tel. (0601) 936 138

MEBLE ZAKŁAD STOLARSKI LUKASZ OSENKOWSKI
na zamówienie
KUCHENNE pomiary dowóz
SZAFY WNEKOWE projekty montaż
INNE
Sanok ul. Jana Pawła II (budynek pralni)
tel. 0606 641 644 lub 4633500
TANIO SZYBKO SOLIDNIE

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1
zaprasza do wzięcia udziału w przetargu nieograniczonym otwartym na najem:

1. pomieszczenie w budynku Traugutta 9 o pow. 33,60 m²,
2. branża handlowo-usługowa,
3. cena wywoławcza najmu i wysokość wadium wynosi: 755 zł + VAT 22% – wadium 100 zł,
4. cena wywoławcza nie obejmuje opłat komunalnych (woda, c.o., wywóz nieczystości) i podatków,
5. wadium należy wpłacić w kasie SSM, ul. Sienkiewicza 1 w terminie do dn. 31.10.2001 r. do godz. 9.00,
6. przetarg odbędzie się w dniu 31.10.2001 r. o godz. 10.00 w biurze ZGZM Sanok, ul. Traugutta 9,
7. pomieszczenie można oglądać w dni robocze,
8. SSM zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd Miasta Sanoka
ogłasza przetarg nieograniczony, licytacyjny na dzierżawę lokali użytkowych znajdujących się w zasobach Gminy Miasta Sanoka przeznaczonych na prowadzenie działalności: dowolnej.

Przetarg odbędzie się 7 listopada 2001 r. o godzinie 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Przedmiotem przetargu są lokale:

1. przy ul. Reymonta 6 w Sanoku (lokal po firmie Pongratz u Nowak Bau Sp. z o.o.).
Lokal o łącznej powierzchni 399,70 m², składający się z dwunastu pomieszczeń. Branża dowolna.
Cena wywoławcza: 3,70 zł/m².
Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną i wod.-kan.
Wadium: 1.478,90 zł (słownie: jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt osiem złotych 90/100).
2. przy ul. Reymonta 6 w Sanoku.
Lokal o łącznej powierzchni 972,27 m², składający się z 25 pomieszczeń, WC i umywalni. Branża dowolna.
Cena wywoławcza: 3,40 zł/m².
Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną i wod.-kan.
Wadium: 3.305,72 zł (słownie: trzy tysiące trzysta pięć złotych 72/100).
3. przy ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 2/1 w Sanoku (lokal użytkowy po lokalu mieszkalnym).
Lokal o łącznej powierzchni 43,38 m², usytuowany na parterze.
Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną i wod.-kan.
Branża dowolna z wyłączeniem usług uciążliwych.
Cena wywoławcza: 2,90 zł/m².
Wadium: 125,80 zł (słownie: sto dwadzieścia pięć złotych 80/100).

Informuje się, że lokal przy ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 2/1 wymaga remontu. Nakłady poniesione przez przyszłego Najemcę w wysokości zatwierdzonej przez Inspektora Nadzoru z Urzędu Miasta zostaną rozliczone w opłatach czynszowych poprzez obniżenie o 30% miesięcznych stawek czynszu netto. Odliczenie od należnego czynszu miesięcznego części poniesionych przez przyszłego Najemcę nakładów w wysokości wyżej określonej nastąpi począwszy od dnia 1 stycznia następnego roku po wykonaniu robót aż do spłaty całej kwoty. Podstawą do spłaty całej kwoty będzie aneks do umowy najmu lokalu użytkowego.

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej.
Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 6 listopada 2001 roku do godziny 12.00.
Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22, tel. 463-02-92, 5 i 6 listopada 2001 r. w godzinach od 8.00 do 12.00 udzieli informacji o lokalach przy ul. Reymonta 6 i ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 2 łącznie z udostępnieniem ich do oglądania.
Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.
Do kontaktów z oferentami upoważnieni są: mgr Eugeniusz Węgrzyniak i Andrzej Gorczyński.
Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokali objętych ogłoszeniem.
Z przetargu wyklucza się oferentów:
– którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

Rozpoznaj się na zdjęciu

Co tydzień zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszemu reporterowi, w pizzerii „Wenecja” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. 3-Maja 16 czeka poczęstunek o wartości do 20 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się numeru.

PIZZERIA WENECJA
ul. 3-go Maja 16 • tel. (013) 463-75-24
Realizujemy zamówienia na telefon z dostawą do domu - gratis

W zawodach tradycyjnie startowało kilku zawodników sanockiego Południa. W juniorach 2. miejsce zajął **Grzegorz Dołoszycki**, w weteranach 3. **Henryk Siwiecki**, w juniorach młodszym 3. **Łukasz Kapustyński**, 4. **Łukasz Furdak**. Miejsca zawodników Berdo Zagórz: dzieci - 4. **Karolina Czapor**; 1. **Michał Paryżak**; młodzicy młodsi - 2. **Małgorzata Surowiec**; 2. **Maciej Paryżak**, 4. **Marek Jankowski**, 5. **Maciej Stojak**, 7. **Piotr Stojak**; młodzicy - 3. **Patrycja Nowicka**, 5. **Justyna Ziemiańska**; 2. **Marcin Gondela**, 3. **Daniel Wójcik**, 5. **Piotr Polechoński**; juniorzy młodsi - 1. **Patrycja Gembalik**, 3. **Justyna Kaczmarczyk**, 5. **Bernadetta Bisaga**; 1. **Daniel Latusek**, 2. **Paweł Wójcik**; juniorzy - 1. **Katarzyna Gembalik**; 1. **Daniel Błażejowski**, 5. **Sebastian Zieliński**; weterani - 2. **Tadeusz Nabywaniec**.

Berdo wygrało zawody drużynowo, podobnie jak i całą klasyfikację I Pucharu Podkarpacia. Południe zajęło 4. miejsce. Sklasyfikowano 18 klubów, łącznie 303 zawodników.

Orienteering

Puchar zakończony

Rozegrane w dolinie Stebnika koło Krościenka IV Jesienne Biegi na Orientację „Ustrzyki Dolne 2001” zakończyły zmagania o I Puchar Podkarpacia.



Czołówka klasyfikacji Orienteeringowców Podkarpacia 2001. Od lewej: u dołu - Daniel Latusek, Małgorzata Surowiec, Bernadetta Bisaga, Agnieszka Podolak (Przemysł); u góry - Justyna Kaczmarczyk, Maciej Stojak, Andrzej Rybski (Ustrzyki D.), Justyna Ziemiańska, Henryk Siwiecki, Magdalena Słoboda (Ustrzyki D.).

Ostateczne wyniki indywidualne PP:

Dzieci: 1. Czapor, 3. **Katarzyna Zgódko** (Karambol Sanok); 2. **Michał Paryżak**. Młodzicy młodsi: 1. Surowiec, 2. M. Stojak, 3. **Maciej Paryżak**. Młodzicy: 3. Ziemiańska, 4. Nowicka, 8. **Dominika Kędra** (Berdo); 1. Gondela, 4. **Tobiasz Wójcik**, 8. **Damian Garbowski** (obaj Berdo). Juniorzy młodsi: 2. Bisaga, 3. Kaczmarczyk, 4. P. Gembalik, 6. **Magdalena Długosz** (Berdo); 1. Latusek, 2. P. Wójcik, 3. Kapustyński, 4. **Grzegorz Wal**, 6. **Marcin Husak** (obaj Południe). Juniorzy: 1. K. Gembalik, 4. **Agnieszka Czech**, 6. **Magdalena Czapor** (obie Berdo); 1. Błażejowski, 3. Dołoszycki, 4. Zieliński, 6. **Marcin Jankowski** (Berdo), 10. **Dariusz Carkowski** (Południe). Weterani: 2. Nabywaniec, 3. Siwiecki, 7. **Jacek Brząska** (Berdo).

Klasyfikacja Orienteeringowców Podkarpacia 2001: 1. Daniel Latusek (148 punktów), 2. Małgorzata Surowiec (138), 3. Bernadetta Bisaga (137), 5. Justyna Kaczmarczyk (130), 6. Maciej Stojak (128), 8. Justyna Ziemiańska (126), 9. Henryk Siwiecki (124).

SIATKÓWKA

Podkarpacka liga juniorek

Sanoczanka liderem

SANOCZANKA - STAL MIELEC 2:0 (20, 20)
SANOCZANKA - SALOS RZESZÓW 2:0 (21, 18)
Sanoczanka: Radwańska, Malicka, Śmietana, Żak, A. Cycoń, Katarzyna Kucharska, Władysław Bury (libero), Gierczak (libero).

Turniej w Sanoku: atut własnej hali wykorzystany - dwa ważne zwycięstwa zawodniczek Ryszarda Karaczkowskiego. Po pierwszej serii gier Sanoczanka liderem tabeli!

Drużyna zagrała na swoim dobrym poziomie. Mecz ze Stalą nieco nerwowy, z obu stron trochę niewymuszonych błędów i „prezentów”, choć Sanoczanka rozdawała je oszczędnie. W ataku bardzo skuteczne **Katarzyna Kucharska** i **Aleksandra Cycoń**, na bloku pewna **Dorota Radwańska**. Nasze zawodniczki, świadome przewagi technicznej, mecz z Salosem zagrały już na większym luzie, kontrolując przebieg wydarzeń na parkiecie. Wynik, choć pozornie wyrównany, nie oddaje przewagi Sanoczanki.

W turnieju udział wzięły także UMOS Krosno, przegrywając po 0:2 z Salosem (-19, -14) i Stalą (-10, -10).

TABELA: 1. Sanoczanka (4, 4-0).

Podkarpacka liga młodziczek

Pewny awans

SANOCZANKA - ZELMER II RZESZÓW 2:0 (14, 11)
SANOCZANKA - MKS RZESZÓW 2:0 (12, 16)
SANOCZANKA - UMOS KROSNO 2:0 (20, 18)

Sanoczanka: Rojek, Latoś, A. Szmyd, Rzeszótko, Drwięga, Mielecka oraz Bryndza.

Turniej w Krośnie: tydzień po pierwszej drużynie kadetek do grupy A awansowały także młodziczki Wiesława Semeniuka. Świetny występ Sanoczanki - trzy wygrane bez straty seta.



Zawodniczki Wiesława Semeniuka pewnie sięgnęły po zwycięstwo

Drużyna zaimponowała zwłaszcza w meczach z nieco wyższymi rzeszowiankami, wysoko wygrywając wszystkie sety. Dziewczęta bardzo dobrze grały w polu, do tego lepiej od rywalki w ataku i na zagrywce. Więcej emocji było w wyrównanym spotkaniu z gospodyniami, Sanoczanka odskakiwała w końcówkach setów. Najlepszym przykładem pierwsza partia - od stanu 15-15 udało się zdobyć 9 punktów z rzędu, przy serwisie **Agnieszki Latoś** (obok **Karoliny Rojek** najlepsza w drużynie).

Sanoczanka będzie gospodarzem ligowego turnieju kadetek, który rozegrany zostanie w najbliższą niedzielę. Obie nasze drużyny zagrają po jednym meczu. Początek o godz. 10.00.

Lecka atletyka

Religijny bieg

Sanocka Grupa Miłośników Maratonu zorganizowała bieg im kardynała Stefana Wyszyńskiego na trasie Sanok-Komańcza.

W biegu udział wzięli **Jerzy Nalepka**, **Robert Nalepka**, **Wilhelm Batruch**, **Miroslaw Kaźmierczak**, **Marian Gielar**, **Jarosław Adamczuk** i **Grzegorz Fedak**. Niemal przez cały czas wszyscy biegli razem, dystans 34 kilometrów pokonując w 2 godziny i 38 minut. Tempo było więc całkiem niezłe, niekiedy nawet 3,5 minuty na kilometr. Start poprzedziła okolicznościowa msza święta w kościele na Posadzie. Zawodnicy SGMM zakończyli bieg przy klasztorze sióstr Nazaretanek w Komańczy.



Po przebiegnięciu 34 kilometrów każdy ma wilczy apetyt. W klasztorze sióstr Nazaretanek w Komańczy sanocki długodystansowcy poczęstowani zostali smakowitymi plackami ziemniaczanymi.

SGMM dziękuje: ks. J. Rawskiemu, siostrom Nazaretankom z klasztoru w Komańczy, Z. Biesiadzie, BPM, firmie Peksan oraz B. i J. Gadomskim.

Kolumnę opracował BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

TENIS STOŁOWY

III liga

Znów mocny rywal

GRAINPLAST WIDACZ - UKS G3 SANOK 10:4
Punkty: Nastyn 2, Biega 1,5, B. Witka 0,5.

Druga porażka w drugim meczu, jednak UKS G3 znów uległ rywalowi z górnej półki. Teraz może być już tylko lepiej.

Inna sprawa, że nasz zespół zagrał poniżej możliwości. Jedynie **Mariusz Nastyn** prezentował swój normalny poziom, ogrywając dwóch rywali. Niepokonany w okręgówce **Andrzej Biega** znów doznał gorzkiej porażki (choć wygrał jednego singla), nadal nie może odblokować się **Bogdan Witka**. Dobrze, że przynajmniej w grze podwójnej zawodnicy ci odnieśli zwycięstwo. W drugim deblu porażki doznali **Nastyn** i **Dawid Witka**. Miejmy nadzieję, że już w kolejnym meczu nasz zespół sięgnie po pierwsze punkty. W niedzielę (11.00) UKS G3 podejmie TTS Jordan Wola Mała.

Liga okręgowa

Porażka u siebie

UKS II G3 SANOK - ISKRA ISKRZYŃSKA 7:10
Punkty: Stepek 3,5, Skóra 2,5, Stańko 1.

Przegrana, na którą duży wpływ miała absencja najlepszego w pierwszym meczu **Piotra Dziebko**.

Spotkanie rozpoczęło się po myśli naszej drużyny, która prowadziła 3-1 i 4-2. Goście zaczęli jednak odrabiać straty, a pod koniec uzyskali przewagę. Mimo wszystko była szansa na remis, ale najsukceszniejszy w naszym zespole **Maciej Stepek** przegrał 2:3 swój ostatni pojedynek. Niezłe zaprezentował się **Piotr Skóra** - dwa wygrane single. Jedno zwycięstwo odniósł **Artur Stańko**, a pierwszego seta ugrał młody **Daniel Wójcik**. Dzisiaj (18.00) UKS G3 II podejmuje LSZ Zarszyn.

Turniej szkolny

Pierwszy z sześciu

Przy okazji meczu drugiej drużyny UKS G3 zainaugurowano rozgrywki o mistrzostwo Sanoka szkół podstawowych. Frekwencja była jeszcze dość skromna, zgłosiło się tylko 8 osób. Wśród dziewcząt wygrała **Małgorzata Lubieniecka** z SP1 przed **Moniką Demkowską** i **Katarzyną Dufurat** (obie SP2). W turnieju chłopców dominowali uczniowie „jedynek” - zwyciężył **Wojciech Popiel**, wyprzedzając **Szczepana Baraniewicza** i **Dariusza Fejdasa**.

Był to pierwszy z pięciu turniejów eliminacyjnych, po których 8 najlepszych zawodników uzyska awans do turnieju finałowego. Dla zwycięzcy przewidziany jest puchar. Rozgrywki prowadzone będą w G3 po niedzielnych meczach drugiej drużyny.

Wędkarstwo

Powtórka Skrechoty

Adam Skrechota zdobył Puchar Prezesa Koła nr 1, powtarzając sukces sprzed dwóch lat.

Wprowadzie w Hłomczy na zawodach kończących sezon Skrechota był 3. wśród muszkarzy, ale wystarczyło to, by wyprzedzić prowadzącego w pucharze **Sebastiana Nazarkiewicza**, który nie zdobył punktów. Ostatecznie Skrechota (31 pkt) wygrał klasyfikację przed **Nazarkiewiczem** (30) i **Januszem Benedykiem** (27). Ostatnie zawody nie były zbyt udane - kiepska frekwencja (tylko 22 osoby), słabe brania. Dość powiedzieć, że w spinningu punktował jedynie **Grzegorz Osytek**. Największą rybę zawodów, pstrągą tęczowego na 35 cm, złowił **Gracjan Nazarkiewicz**, wygrywając zmagania muszkarzy przed **Bogusławem Lisiewskim**. W spławiku najpiętszy był **Andrzej Więtkowicz**, kolejne miejsca zajęli **Marcin Pietryka** i **Janusz Rączka**.

Wędkarzy z koła na 1 czeka jeszcze jedna impreza. W niedzielę rozegrane zostaną towarzyskie zawody między „jedyneką”, a kołem Stare Miasto Kraków. Może w nich wziąć udział każdy wędkarz sanockiego koła. Zbiórka przy stawie od 8.00 do 8.30.

DROMA SANOK, ul. Przemyska 24 B
tel./fax 013/46-54-226 tel. 13/46-54-227
SYSTEMY BRAM I ROLET

BRAMY SEGMENTOWE PRZEMYSŁOWE I GARAŻOWE
BRAMY ROLOWANE I ROLETY

Bezpłatna Infolinia 0 800 136 869

KRZYŻÓWKA NR 43

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni):

I - Nagroda rzeczowa o wartości 30 zł ufundowana przez Sklep Komputerowy „Active”, ul. Franciszkańska 3; II - 15 zł (gotówka), III - wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” - ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM I NAGRODY JEST SKLEP KOMPUTEROWY **ACTIVE**

tel. 4641338
ul. Franciszkańska 3
38-500 Sanok

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie - przysłówie.

RODZAJ CIEPŁEGO WAFLE WYRZĄDZENIE KOMUS KRZYWDY	OTWIERAŁ SIĘ W BAŚNI	ZAL MU ODCHOZIĆ OD STRON OJCZYSTYCH MASZYNA NA BUDOWIE	22	BAZIA ALBO KOCICA	9	SAMIEC BYDŁA DOMOWEGO
METODA PROPONUJE ZAWARCIĘ UMOWY	21	ZADANY PRZEZ PORYWACZA	WYPOCZYNEK URLOPOWY POZA DOMEM	WARZYWO MA LIŚCIE ZWINIETE W GŁÓWKĘ		
KRASNO-LUDEK	16	12	SUBSTANCJA KWASNA	1		
STOLICA WŁOCH KARA-KUŁOWA	GARY, AKTOR AMERYKAŃSKI, KTORY GRAŁ W FILMIE "W SAMO POŁUDNIE"	15	13	RYBA Z PODRODZINY SIEI	19	14
100 CENTÓW SILNA EMOCJA	MAŁY POKÓJ BEZ OKNA	8	10	KLWJACY CHWAST		
STROFA W ANTYCZNEJ POEZJI GRECKIEJ	5	3	MIASTO KOŁO OTMUCHOWA	6		
RZĘKA W ROSJI	4	18	PIECZYWO W KSZTAŁCIE PÓLSKISZEYCZA	7		
ROZBÓJNIK MORSKI	2	20	17			
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22						

Rozwiązanie krzyżówki nr 41:
LEPSZE ŁATANE NIŻ POŻYCZANE

Nagrody wylosowali: 1. Aneta Biega, ul. Stawowa 2, 2. Antoni Dorocki, ul. Rymanowska 8/11, 3. Zdzisław Cesarczyk, ul. Szopena 12

HOKEJ

I liga

Wyrównana batalia

SKH SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 5-3 (2-0, 1-2, 2-1)

Bramki: Barnuś (12), D. Brejta (15), G. Brejta (36), P. Karnas (43), Staruchowicz (53) – Milan (31), Drozdowicz (32), Pawlik (53). SKH: Szelest – Pastuszek, Soczek – Burnat, Krauze (2) – S. Radwański, P. Karnas (2) – R. Brejta (10), G. Brejta, Staruchowicz (2) – D. Brejta, G. Mermer, Maślak – Barnuś, Rapała (2), Miśków (6) oraz Proć, T. Mermer. Sędziował: P. Salamon (Krynica). Widzów: 1400. Kary: 24 i 18 min.

Nieźle sportowe widowisko, szybka i wyrównana gra z obydwu stron. Tylko od czasu do czasu zakłócał je w swoim stylu arbiter Piotr Salamon, lecz to chyba żadne zaskoczenie dla sanockich kibiców...

W pierwszej, dość spokojnej tercji, SKH zdobyło dwie bramki. Prowadzenie w 12. min uzyskał Adrian Barnuś, przytomnie wykorzystując nagranie Bogusława Rapały. Wynik podwyższył Dariusz Brejta – asysta Grzegorza Mermera. Drugiego gola zdobył w grze w osłabieniu liczebnym. Goście próbowali zrewanżować się, lecz bez skutku, choć trzeba przyznać, iż kilkakrotnie zagrozili naszej bramce.

Po przerwie nadal oglądaliśmy wzajemne wymiany ciosów, jednak wynik długo nie ulegał zmianie. Dopiero, gdy w połowie pojedynku do akcji wkroczył Salamon – nastąpiła prawdziwa rewolucja. Arbiter szybko posadził na ławce kar dwóch naszych graczy i stało się. Kontaktowego gola uzyskali... sanoczanin, lecz mała to pociecha, gdyż występujący w barwach krakowskich. Krzysztof Pomykała rozegrał krążek w zamku do niezwykle aktywnego w tym dniu Wojciecha Milana, a ten dopełnił formalności. W kolejnej minucie, gdy graliśmy już w 4-osobowym składzie, przyjezdni doprowadzili do stanu remisowego. Dodało to im wiary w zwycięstwo i sprawiło, że przez kilka kolejnych minut to właśnie oni byli stroną przeważającą. Kto wie zresztą, jak potoczyłyby się losy rywalizacji, gdyby nie bramka uzyskana w dość niecodziennych okolicznościach, przez Grzegorza Brejtę. Nasz napastnik uderzył krążek bezpośrednio po rzucie sędziowskim i „guma”, ku zaskoczeniu wszystkich znalazła się w siatce przyjezdnych. To był przełomowy moment.

W ostatniej dwudziestce, po ładnej akcji Piotra Karnasa, udało się bardzo szybko podwyższyć rezultat. Mimo to goście nie złożyli broni. W 53. min z niebieskiej linii przemyrzał dokładnie Dominik Pawlik i Rafał Szelest był bez szans. Riposta była jednak natychmiastowa. Rapała kapitalnie w tempo zagrał do Pawła Staruchowicza i ten będąc w sytuacji jeden na jeden z golkeeperem krakowskim, nie zmarnował okazji.



Radość naszych zawodników po zdobyciu jednej z bramek

Hat-trick Rapały

SMS II SOSNOWIEC – SKH SANOK 1-5 (1-0, 0-2, 0-3)

Bramki: Kolasa (15) – Rapała 3 (22, 45, 51), A. Burnat (21), G. Mermer (57). SKH: Szelest – Ciepły, Pastuszek – Krauze, A. Burnat – Soczek, Rapała – Staruchowicz, G. Brejta, R. Brejta – Proć, G. Mermer, D. Brejta – Miśków, Barnuś, P. Karnas oraz S. Radwański, T. Mermer. Sędziował: S. Picewicz (Bieruń Stary). Widzów: 100. Kary: 16 i 12 min.

Sześć zwycięstw w siedmiu pojedynkach to aktualny bilans SKH w rozgrywkach. Wygrana z II SMS-em nie była niespodzianką, bo sosnowiczanie zajmują ostatnie miejsce w tabeli. Sporym za to wycynem jest dorobek obrońcy Bogusława Rapały, który aż trzykrotnie wpisał się na listę strzelców.

Drużyna przystąpiła do walki osłabiona brakiem kontuzjowanego Andrzeja Maślaka, ale za to już z Piotrem Ciepłym, który pauzował za karę meczu ze spotkania z I SMS-em. Pierwsza odsłona nie zapowiadała jednak łatwej i wysokiej wygranej SKH. Gospodarze nie dość, że wygrali ją jedną bramką, to jeszcze nie wykorzystali kilku innych okazji (w tym sam na sam). Jedyne w tym okresie gola zapisał na swoim koncie Marcin Kolasa, który wpełznął krążek do pustej bramki Rafała Szelesta.

Dopiero po zmianie stron ruszyliśmy bardziej zdecydowanie do przodu i natychmiast przyniosło to efekty. Najpierw Arkadiusz Burnat, potem Rapała wykorzystali przewagę liczebną i już po dwóch minutach drużyna objęła prowadzenie. Gospodarze mogli wyrównać, lecz Artur Dżon trafił w poprzeczkę. W III tercji nasza przewaga nie podlegała już dyskusji. Dwie kolejne bramki uzyskane po strzałach z linii niebieskiej przez Rapała oraz rzadkiej urody akcja Grzegorza Mermera ustaliły wynik meczu. Szczególnie gol Mermera wart jest opisu. Nasz napastnik najpierw wymanewrował kilku graczy, po czym objechał bramkę, położył Kowalczyka na lodzie, a następnie technicznie strzelił do siatki. TABELA: 1. TKH Toruń SKH (21), 2. SKH (18, 31-22).

Liga młodzików

SKH SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 2-2 (0-1, 0-1, 2-0)

Bramki: Sobczyk, Biały. SKH: Gładysz (41 Ambicki) – Maślak, Vogel – Smyczyński, Wołoszczak oraz Królicki – Łyko, Biały, Mołoń – Sobczyk, Padiasek, Rudnicki oraz Wojtas, Wadas.

Przez dwie tercje ogromną przewagę posiadali podopieczni Jerzego Hućki, lecz gole zdobywali jedynie goście. Dopiero 5 min przed końcem, w ciągu zaledwie kilkunastu sekund, dwukrotnie trafiliśmy do siatki „pasów”. W tym momencie krakowskim juniorom młodszym (Kraków nie ma grupy młodzików, stąd też występują starsi wiekowo) puściły nerwy, co w efekcie zakończyło się karą meczu dla ich golkipera. Z tego też powodu jego miejsce zajął zawodnik z pola, jednak nie wykorzystaliśmy tego.

Liga żaków

SKH SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 15-4 (4-1, 4-1, 7-2)

Bramki: Ćwikła 7, Strzyżowski 2, Wilusz 2 oraz Ciepły Hućko, Cyganik, Solon. SKH: Hejczyk (41 Wajda) – Sawicki, Mazur – Rygiak, Wolanin – Haduch, Piegdoń oraz Kłodowski – Ćwikła, Strzyżowski, Wilusz – Solon, Hućko, Ciepły – Cyganik, Jagniszczak, Kobylarski, Marczak.

Żacy, w których składzie zadebiutowało trzech nowych graczy, roznieśli w puch rówieśników z Krakowa. Snajperskimi umiejętnościami popisywał się najlepszy na taflę Rafał Ćwikła. Co godne podkreślenia, nasz napastnik aż siedmiokrotnie trafił do siatki Cracovii.

Kolumnę hokejową redaguje
PIOTR WACŁAWSKI

Łyżwiarstwo szybkie

Nadzieje olimpijskie

Katarzyna Wójcicka z Górnika i Witold Mazur ze Zrywu otrzymali z rąk szefa Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Stefana Paszczyka, czwarte kółka olimpijskie. Tym samym naszym zawodnikom pozostał już tylko przystawowy krok, by reprezentować Polskę w przyszłorocznych Igrzyskach Zimowych w amerykańskim Salt Lake City.

Przypomnijmy, że aby wystartować w IO należy jeszcze osiągnąć rezultaty stanowiące minima olimpijskie. Oczywiście nie jest to zadanie proste. Jednak zarówno Wójcicka, jak i Mazur bardzo starannie przygotowują się do sezonu, który może być najważniejszy w ich karierze. Obecnie przebywają na obozie w niemieckim Inzell, wcześniej przez trzy tygodnie trenowali za oceanem na olimpijskim obiekcie w Calgary. Sanoczanin w Inzell pozostaną do 10 listopada, po czym przeniosą się do Berlina, by wziąć udział w inauguracyjnych zawodach Pucharu Świata. Następnie czekają ich kolejne starty pucharowe oraz Mistrzostwa Polski.

(pw)

Sport szkolny

Blisko podium

Dobry start dziewcząt z Gimnazjum nr 2 na wojewódzkich sztafetowych biegach przełajowych.

Walkę o podium G2 przegrało zaledwie o 4 sekundy, ostatecznie zajmując 4. pozycję (10. miejsce G4). W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej Sanok reprezentowali chłopcy z SP1 – 5. lokata.

Skład G2: Andżelika Wojciechowska, Bernadetta Rocha, Katarzyna Kilar, Judyta Sieńko, Ewelina Węgrzyn, Katarzyna Rybczak, Weronika Tomasik, Dorota Garbaczewska, Bernadetta Bogacz, Magda Posadzka. W wcześniejszych etapach wystąpiły także: Dorota Drożdż, Marzena Drożdż, Magdalena Koźma, Monika Wawrzyńska i Celina Rocha. Opiekun – Jan Mazur.

Skład G4: Agnieszka Drobot, Arleta Sokołowska, Aneta Zimoń, Beata Mazur, Justyna Chudziak, Karolina Rojek, Martyna Bujwid, Anna Szmyd, Anna Puchalik, Anna Baran oraz Ewelina Sroka. Opiekun – Krystyna Ślemp. Skład SP1: Rafał Ćwikła, Daniel Struś, Damian Krawczykiewicz, Przemysław Mazur, Jakub Wiechowski, Bartłomiej Niemiec, Adam Kraczkowski, Michał Wróbel, Damian Graczyk, Dawid Konieczko oraz Maciej Jurasz i Michał Jurek. opiekunowie – Wiesław Uczeń i Marek Drwięga.

bb

Walne Sokoła

Klub Naftowca był miejscem walnego zgromadzenia Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Sanoku.

Zarząd otrzymał absolutorium. W składzie zarządu nastąpiły dwie zmiany – naczelnikiem wyszkolenia sokolego został Jan Nebesio (za Roberta Zosaka), zaś jego zastępcą Józef Dziuban (za Zdzisława Kocura). Przypomnijmy, że zarząd tworzą: Kazimierz Mielczarek – prezes, Bronisław Kielar – zastępca, Wiesław Wilkosz – sekretarz, Edward Czopor – skarbnik, Krzysztof Kaczmarek – członek. Dyskusja toczyła się głównie wokół odzyskania budynku „Sokoła” (kino „Pokój”). Działalność sportowa „Sokoła” ogranicza się do sekcji piłki nożnej dziewcząt i na razie nie ma w planach jej rozszerzenia. Zebranie zakończyła część artystyczna – recytacja wierszy w wykonaniu uczennic Studium Medycznego.

b

W najbliższy weekend na hali Zespołu Szkół Technicznych rozegrany zostanie II Turniej Koszykówki Chłopców o Puchar Burmistrza Miasta Sanoka. W zawodach udział weźmie 8 drużyn. W sobotę odbędą się mecze eliminacyjne, w niedzielę finały. Początek zmagania o 12.00.

FUTBOL

IV liga podkarpacka

Nieudany wyjazd

GŁOGOVIA GŁOGÓW – STAL HERB SANOK 2-1 (0-0)

Bramki: W. Baran (55), Rączka (60) – Węgrzyn (79). Stal: Soltysik – Wróblecki, Ząbkiewicz, Łuczka – Łoch, Węgrzyn, Sieradzki, Spaliński (46 Furdak), Stec – Ploucha, Drozd (62 Fal). Sędziował R. Hyjek (Mielec). Widzów 550.

Słaby mecz Stali, która nadal pozostaje drużyną własnego boiska. Czwarta wyjazdowa porażka, podczas gdy u siebie zespół Piotra Kota w siedmiu meczach stracił zaledwie dwa punkty.

Pierwsza połowa bezbarwna – wzajemne badanie sił, praktycznie brak sytuacji bramkowych. Mecz ożywił się po przerwie, choć niestety z korzyścią dla rywali, którzy w ciągu 5 minut zdobyli dwa gole. Pierwszy padł po błędzie Roberta Ząbkiewicza, z okazji skrzyżtała W. Baran. Chwilę później wynik podwyższył Rączka, popisując się efektywnym strzałem z narożnika pola karnego w długi róg. Stal kontaktową bramkę zdobyła w 79. min, zresztą nie bez winy golkipera rywali. Na uderzenie o około 30 metrów zdecydował się Marek Węgrzyn, a nieco zastąpiwszy Domoń przepuścił piłkę pod nogami. W końcówce nasi piłkarze rzucili się do odrabiania strat, ale nie udało im się wypracować czystej okazji do zdobycia wyrównującego gola. Próbowali wprawdzie Jacek Ploucha i Mateusz Fal, ale trudno w tych przypadkach mówić o sytuacjach z prawdziwego zdarzenia.



Marek Węgrzyn zdobył bramkę, jednak Stal wróciła z Głogowa bez punktów.

TABELA: 1. Stal Rzeszów (36); 4. Stal Sanok (26, 18-14). W niedzielę (11.00) Stal podejmie Stal II Stalowa Wola.

Klasa okręgowa

Komunalni bez punktów

RAFINERIA CZARNI II JASŁO – STAL II KOMUNALNI SANOK 1-0 (0-0)

Bramka: Dziadosz (52). Stal: Jankowski – Szwec, Sabat, Hodyr, Masio – Adamski, Graboń, Kozłowski (46 Samara), Drwięga – Wancienko (61 Spaliński), Wojnarowski (46 Fal). Żółte kartki: Sabat, Graboń, Sędziował B. Cysarz (Krosno). Widzów 150.

Minimalne zwycięstwo rezerw połączonych klubów jasielskich.

O sukcesie gospodarzy zdecydował chytrze rozegrany rzut wolny. Piłka trafiła do Dziadosza, który z ostrego kąta trafił w „krótkie” okienko. Dobrze broniący Paweł Jankowski tym razem musiał wyciągać piłkę z siatki. W pierwszej połowie mecz był wyrównany, a najlepszej okazji na gola dla Stali nie wykorzystał Wojciech Wancienko. Dobrym strzałem z wolnego popisał się też Adam Sabat, ale bramkarz zdołał odbić piłkę. Po stracie gola Komunalni przejęli inicjatywę, a jasłanie nastawili się na grę z kontry i obydwie drużyny miały okazje bramkowe. Pod koniec meczu w dobrych sytuacjach główkowali Daniel Hodyr i Piotr Spaliński, ale wynik nie uległ zmianie.

PIAST MIEJSCE PIASTOWE – GÓRNIK STRACHOCINA 2-2 (2-1)

Bramki: Konieczny (44), Leśniak (45) – Markowski (13), Zarzyka (64).

TABELA: 1. Galicja Cisna (31); 3. Górnik (24); 8. Stal II (15, 19-26).

W niedzielę (14.00) Stal podejmie drużynę Piasta Miejsce Piastowe.

Podkarpacka I liga juniorów

Juniorzy starsi: STAL SANOK – KROŚNIANKA KROSNO 1-2 (0-2)

Bramka: Drwięga (66). Stal: Jankowski – K. Łuczka, Kawa, Kalityński, Paraniak – Sokołowski (46 Klimkowski), Drwięga, Konieczny (70 Siviński), Radwański – Bieleń (46 Naleśnik), Sobolewski.

Kolejną porażką Stali mimo wyraźnej przewagi. Pierwszy gol dla Krośnianki padł po błędzie Konrada Kawy, przy drugim zawiął Paweł Jankowski (prosty strzał z wolnego). Po przerwie gra toczyła się niemal wyłącznie na poziomie rywali. Kontaktową bramkę po pomysłowo rozegranym wolnym zdobył Marcin Drwięga. Stalowcy uparcie dążyli do wyrównania, po wrzutkach co chwilę kotłowało w „szesnastce” gości. Sędzia dwa razy nie zareagował na zagranie ręką, nie uznał również gola Marcina Radwańskiego.

TABELA: 1. Igloopool Dębica (26); 9. Stal (15, 16-20).

Juniorzy młodsi: STAL SANOK – KROŚNIANKA KROSNO 1-2 (0-1)

Bramka: Gęśła (43). Stal: Jasion – R. Chyła, P. Chyła, Lubieniecki, Pawiak – Hański (41 Śniezek), Niemczyk (70 Nogał), Bieleń, Chreścijan (72 Nykiel) – Leśniowski, Gęśła.

Wyrównany mecz, w którym gole padły po indywidualnych błędach. Niestety o jeden więcej popelnili stalowcy. Sytuacji bramkowych było niewiele, ale – paradoksalnie – właściwie wszystkie zostały wykorzystane. Goście prowadzili do przerwy, chwilę po zmianie stron celną główką wyrównał Rafał Gęśła. Zwycięską bramkę Krośnianka zdobyła na około 10 minut przed końcem meczu, po fatalnym kiksie Łukasza Lubienieckiego.

TABELA: 1. Stal Rz. (32); 12. Stal S. (7, 14-31).

Klasa okręgowa orlików

SANOVIA LESKO – STAL SANOK 1-3 (0-3)

Bramki: Rozel 2 (14, 25), Zgłobicki (28). Stal: Stram – Czytajło, Markowski, Bil – Zgłobicki, Drabik, Brodzicki, Babiarz – Rozel, Sawicki, S. Terebecki. Weszli: P. Kurkarewicz – R. Kurkarewicz, Wojewoda, Gilar, Bieleń, Reguła, Styczyński, M. Terebecki, Łopatowski, Królicki.

Piąte zwycięstwo, drużyna Kazimierza Pastuszaka nadal bez straty punktu. Do przerwy zdecydowana przewaga Stali, dwa gole padły po kornach Tomasza Sawickiego i celnych główkach Bartka Rozela oraz Pawła Zgłobickiego. W międzyczasie Rozel skutecznie dobił własny strzał i po pierwszej połowie stalowcy prowadzili 3-0, choć jeszcze tuż przed przerwą kapitalną okazję miał najlepszy na boisku Jakub Babiarz. W drugiej połowie na boisku weszli zmiennicy i mecz się wyrównał.

W sobotę juniorzy młodsi B i trampkarze starsi podejmują Stal Rzeszów. Pierwsy grają o 10.30, drudzy o 12.15.

Klasa A

Remix Niebieszczy – LKS Izdebki 2-2 (0-1) R. Gacek, E. Latusek. Tabela gr. I: 1. Chłodnie Zgoda Zarszyn (24), 2. Remix (23, 22-15)

Klasa B

LKS Czaszy – Orkan Markowce 3-1 (1-0) Kornasiewicz. Tabela gr. I: 1. Rudenka (27), 2. Orkan (25, 34-20).

Klasa C

JKS Jasionów – ULKS Czerteż 3-2 (1-1). Orion Pielnia – Beskid Prusiek 4-1 (3-0) Słysz. LKS Pisarowce – LKS Golcowa 3-2 (2-1) Kruczkiewicz, Bałaban, Borek. Tabela gr. II: 1. Orion (24); 3. ULKS (22, 27-17), 4. LKS (22, 26-17); 12. Beskid (11, 20-29).

Kolumnę piłkarską redaguje
BARTOSZ BŁAŻEWICZ